

## Widmo porażki przed Trumanem Bunt stanów południowych i trzecia partia Wallace'a silnie zachwiały kandydaturę obecnego prezydenta Dramatyczne pomysły ogłoszenia „stanu wyjątkowego”

Korespondenci waszyngtońscy dzienników brytyjskich piszą o zarysowującej się zupełnie wyraźnie porażce prez. Trumana w nowych wyborach prezydenckich.

Korespondent „Manchester Guardian” sądzi, że mało było prezydentów, których kampanie wyborcze tak szybko zawiodły. Zdaniem korespondenta przywódcy partii demokratycznej uważają, że sytuację Trumana pogarsza fakt rewolty przeciwko niemu wszystkich niemal stanów południowych. W szeregu tych stanów przygotowano się w ubiegłym tygodniu do wykreślenia nazwiska prezydenta z list wyborczych.

CIO, w łonie którego panuje rozłam z powodu wystawienia kandydatury Wallace'a, zamierza jakoby wrócić się do Trumana z prośbą o wycofanie jego kandydatury. Z drugiej strony — pisze korespondent — popularność Wallace'a wzrasta tak bardzo wśród młodych wyborców przemysłowych miast stanów północnych, że przeprowadzone tam ostatnio specjalne ankiety, badające opinie publiczną w ogóle nie mogły być opublikowane, ażeby nie przynależały jak wielkie są wpływy Wallace'a.

Partia demokratyczna widzi rzekomo jedyny ratunek w nadchodzących wyborach w zwróceniu się do generała Eisenhowera o ogłoszenie stanu wyjątkowego w Ameryce.

Kandydatura Trumana atakowana jest z dwóch stron jednocześnie, z jednej strony Henry Wallace zagraża mu trzecią partią, przyciągającą głosy lewicy, z drugiej zaś „demokraci” z południa buntują się otwarcie przeciwko spóźnionym usiłowaniom prezydenta zdobyć sobie głosy lewicy za pomocą proklamowania trumanowskiego programu „praw obywatelskich dla Murzynów”.

Korespondent „Daily Telegraph” pisze, że trudności prezydenta Trumana w łonie własnej partii są tak

Stanów Zjednoczonych i wezwał wszystkich obywateli amerykańskich pochodzenia słowiańskiego do czynnego poparcia jego programu, opierającego się na pokojowej współpracy międzynarodowej.

W Waszyngtonie panuje przekonanie, że gen. Eisenhower, który uprzednio sprzeciwił się wysuwaniu swej kandydatury na stanowisko prezydenta z ramienia partii republikańskiej, zgodził się na wysunięcie kandydatury przez partię demokratyczną. (PR)

### Szansy Wallace'a

Były przewodniczący komitetu narodowego partii demokratycznej, zwolennik Trumana, James Farley, oświadczył, iż Henry Wallace może otrzymać w przyszłych wyborach na prezydenta USA około 5 milionów głosów. Zdaniem Farley'a 70 do 80 procent tych głosów przypadnie na wyborców, którzy dawniej głosowali na partię demokratyczną. (PAP)

wielkie, iż szereg przywódców partii demokratycznej mówi nawet o możliwości wycofania się Trumana z drugiej tury kampanii wyborczej. (PAP)

### Słowianie za Wallace'm

Narodowy komitet amerykańskiego kongresu ogólnosłowiańskiego wypowiedział się za kandydaturą Wallace'a na prezydenta

## Szczecin naturalnym portem Czechosłowacji Szlak: Dunaj — Odra stanie się najtanszą i najruchliwszą drogą handlową

Z okazji pierwszej rocznicy podpisania układu polsko-czechosłowackiego minister żeglugi Rapacki udzielił wyjaśnień na temat niektórych gospodarczych następstw umowy.

Na pytanie, w jakim kierunku i jak będzie się rozwijała polsko-czechosłowacka współpraca w zakresie wykorzystywania portów polskich, minister odpowiedział: „Postawiliśmy sobie za zadanie prowadzenia polityki, przywrócenia Czechosłowacji zaplecza naturalnego

go z portem Szczecinem. Wszystkie plany w Szczecinie związane umową między Polską a Czechosłowacją zmierzają do tego, aby w Szczecinie powstała wyposażona w szerokie uprawnienia strefa wolna, której głównym klientem będzie Czechosłowacja.

Zainteresowanie czechosłowackich sfer rządowych i gospodarczych tą sprawą było duże i będzie jeszcze większe z chwilą, gdy dzięki dokonaniu zjednoczeniu narodowemu jasniej skryształował się związek Czechosłowacji ze wspólnymi interesami państw słowiańskich, we wspólnym interesie państw demokratycznych, państw najbliższych sąsiadów Niemiec. Te wspólne interesy są kręgosłupem naszej polityki w porcie szczecińskim. Polityka ta jest polityką pokojową i przyspiesza rozwój tej części Europy, którą hitlerowskie Niemcy chciały utrzymać w ciężkiej sytuacji gospodarczej.

W dalszym ciągu minister wyjaśnił szczegóły wykorzystywania portu przez naszych sąsiadów i zaznaczył, że z

## Dalsze rozmowy w kwietniu Komunikat uczestników konferencji londyńskiej

Jak już donosiliśmy w sobotę zakończyły się obrady przedstawicieli państw zachodnich w sprawie Niemiec. Komunikat, wydany w wyniku obrad, stwierdza, że dalsze rozmowy podjęte zostaną w kwietniu. Komunikat dodaje, że „opracowano zalecenia w sprawie zakresu kontroli międzynarodowej nad Zagłębiem Ruhry”. Zalecenia te będą przedstawione rządowi Stanów Zjednoczonych, Francji, Wielkiej Brytanii, Belgii, Holandii i Luksemburgu, po naradach kwietniowych.

Komunikat nie wspomina o utworzeniu tzw. „Trizonii” tj. przyłączeniu strefy francuskiej do scalonej strefy brytyjsko-amerykańskiej, a stwierdza jedynie, że „polityka gospodarcza trzech stref zachodnich powinna być możliwie najbardziej skoordynowana”. Omówienie sprawy zabezpieczenia przed ewentualnością nowej agresji niemieckiej odłożono do narad kwietniowych.

W sprawie przyszłego ustroju Niemiec komunikat głosi, że państwa, które brały udział w konferencji londyńskiej doszły do przekonania, iż ustrój federalny będzie dla Niemiec najbardziej odpowiedni. Wreszcie komunikat wspomina o tym, że kraje Beneluxu powinny brać udział w decyzjach w sprawie Niemiec i że przedstawiciele Niemiec powinni uczestniczyć w międzynarodowej kontroli nad Zagłębiem Ruhry.

Amerykański wiceminister spraw zagranicznych Thorp komentując wyniki konferencji Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji i Beneluxu w Londynie i ogłoszonej wczoraj w tej sprawie komunikat, oświadczył, że porozumienie to nie zobowiązuje Stanów Zjednoczonych do uznania umiędzynarodowienia Zagłębia Ruhry. „Rząd Stanów Zjednoczonych — powiedział Thorp — zgodził się na kontrolę rozdziału węgla Zagłębia Ruhry. Stany Zjednoczone nie popierają oderwania Ruhry od Niemiec jako metody zapewnienia pokoju”. (API)

## Ofensywa 8 dywizji rządu ateneńskiego rozbita silnymi kontratakami gen. Marcosa

Agencja Tass donosi z Aten, iż szeroko rozreklamowana przez

rząd grecki ofensywa 8 dywizji górskiej w Epirze napotkała na zdecydowaną kontrakcję ze strony jednostek armii demokratycznej.

Rozgłoszenia Wolnej Grecji donosi, że w Macedonii i Grecji centralnej po ciężkich walkach, trwających od 29 lutego do 5 marca br. jednostki greckiej armii demokratycznej przeszły w nocy z 5 na 6 marca do kontrataku.

Na północ od Filates oddziały armii demokratycznej dezorganizowały i zmusiły do ustąpienia 16 brygad rządową, niszcząc całkowicie jeden batalion, 2 inne bataliony armii rządowej wycofują się na południe i ścigane są przez wojska demokratyczne.

Armia rządowa poniosła bardzo poważne straty w ludziach i sprzęcie wojskowym. (API)

## Nowy ambasador R.P. w Pradze czeskiej

W sobotę rano przybył do Pragi nowy ambasador R. P. w Pradze min. pełnomocny Józef Olszewski. Na dworcu Wilsona powitał ambasadora szef protokołu dyplomatycznego przy ministerstwie spraw zagranicznych, minister pełnomocny Skalický oraz członkowie ambasady polskiej z charge d'affaires dr. Staniewiczem na czele. (PAP)

### Przez radio

STRAJK robotników w brytyjskich koksowniach rozszerza się. Z ogólnej liczby 19 koksowni, w 10 prac została przerwana. Robotnicy domagają się podwyżki płac i 42-godzinnego tygodnia pracy.

KROL I KROLOWA GRECJI przybyli na kontrtorpedowcu na wyspę Rodos. Wezmą oni udział w uroczystościach związanych z rocznicą odzyskania tej wyspy przez Grecję.

CZESKA PARTIA LUDOWA wykreśliła ze swoich szeregów b. ministra zdrowia i b. ministra poczty. Wykluczeni zostali również 4 posłowie do parlamentu, wśród których znajduje się b. przewodniczący parlamentarnej komisji spraw zagranicznych.

SYTUACJA CZANG-KAI-SZEKA staje się coraz trudniejszą. Obecnie toczą się ciężkie walki w pobliżu Szeping-Kai, ważnego węzła kolejowego w Mandżurii. Według wiadomości podanych przez „Central News”, wojska rządowe ewakuowały tam lotnisko.

DE GAULLE zwrócił się wczoraj do Ameryki z wezwaniem o militarne i gospodarcze poparcie dla Bloku Zachodniego, domagając się, aby „obietnice amerykańskie były bardziej dokładne i wyraźne”.

## Naczelnny dowódca oddziałów arabskich założył kwaterę główną na terytorium Palestyny

Według doniesień z Jerozolimy naczelnny dowódca Arabów Fawzi El Kawki, zakłada swą kwaterę główną na ob-

szarze Nablus, stanowiącym niejako twierdzą arabską. Na obszarze tym zajęto już pozycje wiele setek wyszkolonych żołnierzy z Iraku i Syrii, podczas gdy tysiące Arabów rozlokowało się w Samarii i Galilei, po przejściu wyszkolenia wojskowego poza obręb Palestyny.

Koła poinformowane uważają przybycie naczelnego dowódcy Arabów za sygnał do podjęcia przygotowań do rozległych walk na całym terytorium Palestyny.

Agencja Reutersa donosi, że w domu Amina El Husseini, Muftiego Jerozolimy w Kairze, wybuchła bomba, zabijając 2 osoby. Na kilka godzin przed wybuchem Mufti opuścił Kair, udając się samolotem do Damaszku.

Agencja France Presse donosi z Jerozolimy, że w sobotę Arabowie ostrzeliwali wóz, w którym przejeżdżał sprawozdawca filmowy Robert Geace z „Paramout News” wraz z dwoma kolegami. Heacox został ranny. Filmowcy amerykańscy dokonywali zdjęć ewakuacji Anglików z Haify. (PAP)

## Droga do współpracy polsko-czeskiej otwarta

W Suchoj Górze odbył się wielki wiec manifestacyjny, w czasie którego jeden z mówców podkreślił, iż w związku z wyeliminowaniem czechosłowackiego aparatu państwowego z elementów szkodliwych, otwiera się droga do współpracy polsko-czechosłowackiej. Otwarte zostaną wszystkie szkoły polskie, a otwarcie polskich ochronek jest kwestią najbliższych tygodni. We wszystkich przemówieniach dominowała radość z racji zwycięstwa nad reakcją, która utrudniała normalny rozwój stosunków pomiędzy Polską a Czechosłowacją. Przemówienia te były żywo oklaskiwane przez zebranych. (PR)

## O instrukcjach Andersa zeznawał osk. Płużański

W czwartym dniu procesu członków szpiegowskiej grupy gen. Andersa, Sąd zakończył przesłuchiwanie oskarżonego Płużańskiego. Ze względu na wagę zeznań, część rozprawy odbyła się przy drzwiach zamkniętych. Po przywróceniu jawności rozprawy Płużański omówił instrukcję Andersa.

Oskarżony wyjaśnił, że instrukcja ta została przez niego wspólnie z oskarżonym Pileckim przekazana do wiadomości podziemia. W tym celu wykorzystano kontakt Pileckiego z bandami leśnymi na terenie województwa lubelskiego, białostockiego, kieleckiego. Płużański przekazał również instrukcję gen. Andersa dowódcy centralnego obszaru WIN.

Grupa Pileckiego przekazała również do Włoch obszerną odpowiedź na otrzymaną instrukcję. Inicjatywa odpowiedzi wyszła od Pileckiego, opracowaniem jej zajął się Płużański. Odpowiedź zawiera opis sytuacji w kraju, oraz pewne dezycjeraty podziemia. Domagano się m. in. specjalnych audycji w języku polskim, scalenia wszystkich leśnych band podziemia pod kierownictwem Andersa.

W ten sposób — jak głosiła odpowiedź — część band leśnych można było wysłać za granicę, reszta zaś band pozostałaby w kraju dla akcji przeciwko członkom służby bezpieczeństwa. (PR)

## Czechosłowacja liczy na wzmoczoną wymianę towarową z Polską

„Odrodzenie frontu narodowego przyniosło głęboką przemianę stosunków w Czechosłowacji” — oświadczył ambasador republiki czechosłowackiej, minister pełnomocny Józef Hejret, zagajając konferencję prasową w Warszawie.

Omawiając przebieg ostatnich wypadków na terenie Czechosłowacji minister Hejret podkreślił, iż nie zakłóciły one w najmniejszym stopniu produkcji, wykazującej nawet ostatnio pewnąwyżkę. W lutym plan państwowy został wykonany w 120 proc. w niektórych zaś dziedzinach, jak np. stalowniach przekroczone cyfry ze stycznia o 10 proc. W wyniku prowadzonej obecnie nacjonalizacji przemysłu jedynie 8,5 proc. przemysłu czechosłowackiego pozostanie w rękach prywatnych.

Mówiąc o dążeniach rządu republiki czechosłowackiej do podniesienia obowiązków racji żywnościowych, ambasador wspominał, iż umożliwione to będzie m. in. na drodze wzmoczonej wymiany towarowej z niektórymi państwami. Szczególną wagę przywiązuje się tu do rokowań z Polską. Przejście wielkich majątków obszarniczych w ręce drobnych rolników przyczyni się również do wzmocnienia produkcji i poprawi sytuację żywnościową kraju.

Mówiąc o nadchodzącej pierwszej rocznicy podpisania polsko-czechosłow-

chwilą przekopania kanału od Dunaju do rzeki Odry, szlak ten stanie się najtanszą drogą potężnych obrotów handlowych. (PR)

## Nieludzkie traktowanie obywateli sowieckich we Francji

Radio moskiewskie podało wczoraj ostrej krytykę postępowania władz francuskich wobec repatriantów sowieckich przebywających w obozie Beauregard pod Paryżem. Po niesłychanym napadzie policji francuskiej na ten oboz w ubiegłym miesiącu rząd francuski nie zmienił swej karygodnej polityki. Obywatele sowieccy traktowani są w tym obozie w sposób nieludzki. Warunki sanitarne nie wytrzymują krytyki, a ponadto władze francuskie uciekają się do wszystkich możliwych środków by skłonić repatriantów do zrezygnowania z powrotu do kraju.

Radio moskiewskie stwierdza, że podobne traktowanie uchodźców sowieckich jest złamaniem umowy repatriacyjnej radziecko-francuskiej. (API)

## Okrutny kat Tomaszowa Mazow. przychwycony

W miejscowości Wienhausen, położonej w Dolnej Saksonii (strefa brytyjska) rozpoznany został i aresztowany był hitlerowski kreishauptmann powiatu Tomaszowa Mazowiecki dr Gluehn, który przyczynił się decydująco do wymordowania wielu tysięcy żydowskich mieszkańców tego miasta i powiatu. Gluehn, który odznaczył się równym okrucieństwem także wobec ludności polskiej, rozpoznany został w miejscowości Wienhausen (API)

# Spokojna rewolucja

Praga, w marcu

Każdy przybywający dziś do Pragi zastaje stolicę Czechosłowacji spokojną, pulsującą równomiernym rytmem codziennej pracy. Miasto spowite burzliwym mgłą jest piękne w blasku słońca. Wieczorem Vaclavskie Namesti, te same, na których przed kilkoma dniami demonstrowały stutysięczne masy, rozbliskują neonami, a tłumy przewalają się u wejść do kinoteatrów.

Jeszcze nie tak dawno naród, który wierzył w jednolitość frontu narodowego, ze zdumieniem obserwował rozwój stosunków w państwie. Bezradnie i z obawą patrzył w przyszłość, gdy pewni politycy rozpetali agitację przedwyborczą, licząc że wybory mogą przynieść jakiegoś tytulanta, a tłumy przewalają się u wejść do kinoteatrów. Jeszcze nie tak dawno naród, który wierzył w jednolitość frontu narodowego, ze zdumieniem obserwował rozwój stosunków w państwie. Bezradnie i z obawą patrzył w przyszłość, gdy pewni politycy rozpetali agitację przedwyborczą, licząc że wybory mogą przynieść jakiegoś tytulanta, a tłumy przewalają się u wejść do kinoteatrów.

Plasek podsypywany przez te ciemne siły w tryby maszyn państwowej hamował jej bieg. Grzęzły w nim reforma konstytucji i reformy rolne, a wraz z nimi wiele projektów i gotowych ustaw. Nowy po przełomie premier Słowacji Husak zmuszony był podpisać około 480 dekretów, ustaw i rozporządzeń w pierwszym dniu swego urzędowania. Były one opracowane od dawna. Ujrzały światło dzienne dopiero dzięki przełomowi, który się dokonał.

Specjalnie na terenie Słowacji reakcja atakowała usilnie żywioły postępowe. Działy tam bandy faszystów ukraińskich, otaczane opieką niewidzialnej ręki. Znany w Polsce herszt banderowców, Burlak schwytyany w końcu w Czechosłowacji, uciekł w zagadkowy sposób. Podobno był zamknięty na skobel, zatknięty patykami.

Minister spraw wewnętrznych Nosek nie mógł pozostać bezczynny. Ukroczył banderowców. Po nitce do kłębka wykrył spisek przeciw republice. Byli kolaboranci umiejętnie wyzyskali swe dawne kontakty z gestapo dla swej rodzimej reakcji.

Minister musiał walczyć na dwa fronty: przeciw spiskowcom i przeciw broniącym ich w rządzie ministrom. Ci podjęli atak. Mierzyli w ministra spraw wewnętrznych, chcieli obalić Gottwalda i jego rząd.

Głos z Nowego Jorku przynaglał. Ministrowie prawnicy podali się do dymisji. Niektórzy, aby było prędzej, telefonicznie. Nie zdążyli. Prezydent Beneš i premier Gottwald dowiedzieli się o tych dymisjach później od radia i gazet amerykańskich. Na posiedzenie rady ministrów, na którym minister Nosek miał przedłożyć materiały dotyczące spisku — już nie uważali za stosowne przyjść.

Jak w błysku magnetyzacji przy migawkowych zdjęciach stała cała rzeczywistość polityczna Czechosłowacji. Przeraziła jasność ukazała zbrodnicze oblicze tych, którzy pragnęli w imię

obcych interesów rzucić swój kraj w odmęt walki bratobójczej. Nie sądzono jednak Czechosłowacji, by jej historia była pisana językiem greckim lub hiszpańskim.

Sprawił to lud Czechosłowacji. — „Rewolucji przeprowadzonej w takim porządku świat jeszcze nie widział” — mówił później pewien dziennikarz z zachodu, w redakcji jednego z największych demokratycznych dzienników praskich.

— „Jedną przejechała przez autobus moga kobiety, jeden karabin który przypadkowo wypalił — oto jak się u nas robi rewolucję” — chwalił się pewien Prażanin.

Czy można ich było przekonać, że w Czechosłowacji żadnej nowej rewolucji nie było? Lud wyszedł na ulice w obronie legalnego rządu Gottwalda, który chcieli obalić reakcyjni ministrowie i ich zagraniczni poplecznicy. Broniąc rządu, bronili nie tylko osiągnięć demokracji ludowej, ale także prawa Czechosłowacji do dalszego postępu w przyszłości.

Tak się złożyło, że gmachy centralnych władz czterech partii znajdują się tuż obok siebie. Jeśli się stanie na placu Republiki twarzą do Baszty Prochowej, ma się po lewej ręce dom Partii Komunistycznej, a dalej Partii Socjal-Demokratycznej, po prawej zaś gmach Partii Narodowo-Socjalistycznej i nieco w głębi gmach Partii Ludowej.

Na placu Republiki gromadzili się więc zwolennicy tych wszystkich partii. Już w drugim dniu doktór Zenkl nie zaryzykował pozostania w gmachu partii Narodowo-Socjalistycznej. Opuścił go miotając kłatwy na głowy tych narodowych socjalistów, którzy przystępowali do komitetu partii.

## Louis Sallant żąda interwencji ONZ w obronie greckich demokratów

Światowa Federacja Związków Zawodowych zwróciła się do Organizacji Narodów Zjednoczonych z prośbą o podjęcie akcji przeciwko rządowi greckiemu. Depeszę do ONZ podpisał sekretarz generalny Światowej Federacji Związków Zawodowych Louis Sallant, a tekst jej brzmi jak następuje:

„Światowa Federacja Zw. Zaw., otrzymanym wiadomości o aresztowaniu przez rząd grecki 800 greckich demokratów i o grożącej im egzekucji, protestuje energicznie wobec ONZ i prosi usilnie o podjęcie akcji dla uratowania życia więźniów. Światowa Federacja Zw. Zaw. ufa, że interwencja Organizacji N. Z. okaże się skuteczną wobec ozywających ją uczuć głębokiego humanitaryzmu.”

(API)

Szramek i jego kompani z partii ludowej również nie usiedzieli w swym gmachu. Objął go ksiądz Plojhar, obecny minister w rządzie Gottwalda.

W niedzielę na Vaclavskim Namesti rolnicy potwierdzili to, co jako swe hasło wysunęli robotnicy. Nigdy w Czechosłowacji więź między robotnikami i rolnikami nie była silniejsza niż obecnie.

Nigdy nie była silniejsza zbiorowa wola obrony demokracji ludowej i pogłębienia reform.

Dlatego Praga, dlatego cała Czechosłowacja jest spokojna o swe jutro, które wykruwa swą pracą dla siebie — jej lud.

STEFAN ŚWIERZEWSKI

## Winniśmy więcej dbać o los młodzieży akademickiej

Zjazd delegatów Wojewódzkiego Oddziału T. M. S. W.

Towarzystwo Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych powstało w roku 1946. W dniu wczorajszym odbył się pierwszy zjazd delegatów z całego Województwa. Zjazd zajął p. wojewoda Brzeziński, dotychczasowy prezes Towarzystwa. Wśród 90 uczestników obecni byli także pp.: wicewojewoda dr Radzicki, rektorzy U. P., A. H. i S. I. oraz p. Leszczyński, prezes Sądu Apelacyjnego.

Sprawozdanie z działalności Towarzystwa złożył w imieniu delegata Ministerstwa Oświaty, prof. dr Kuryłowicz, p. Andrzejczak — kierownik sekretariatu i inspektor wojewódzki T. P. M. S. W. Na akcję stypendialną Towarzystwo wydało dotychczas około 5 mil. zł, a na odbudowę Domów Akademickich 2100 tys. zł. Wojewoda Brzeziński stwierdził, że kwoty na odbudowę nie są dostateczne, tak, że trzeba je uzupełnić z innych źródeł. Towarzystwo nie może narzekać na nadmiar członków, ani też wypłacone składki nie są proporcjonalne do roli, jaką Towarzystwo odgrywa. Społeczeństwo winno więc znacznie więcej zainteresować się losem młodzieży akademickiej. Poza tym poinformowano, że komitet Domu Żołnierza zgodził się przekazać 20% wpływów na Domy Akademickie. W czasie dalszych obrad ukonstytuował się nowy zarząd w skład którego weszli pp.: wojewoda Brzeziński, wicewojewoda dr Radzicki,

## Utrzymanie pokoju —

### hasłem kobiet polskich.

Z obchodu Międzynarodowego Dnia Kobiet w Poznaniu

Z racji Światowego Dnia Kobiet odbyła się wczoraj w Poznaniu akademicka, która zajął p. H. Brzeziński — przewodnicząca Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet. Po przedstawieniu zebrałym celów Ligi mówczyni powierzyła przewodnictwo akademii p. Andrzejczak — sekretarce Zarządu Woj. SOLK. W skład powołanego przez przewodniczącą kilkunastoosobowego prezydium weszły przedstawicielki wszystkich zawodów, partii i ugrupowań społecznych.

Referat o znaczeniu Światowej Demokracji Federacji Kobiet oraz uprzywilejowania kobiet na wszystkich odcinkach życia politycznego, gospodarczego i społecznego wygłosiła

p. Kurkiewiczowa — przewodnicząca Sekcji Oświatowej L. K.

Przewodniczącą WRN p. Piękniewski omówił stosunek władz państwowych do twórczego wysiłku kobiet na polu odbudowy kraju, a następnie dokonał dekoracji zasłużonych działaczek na polu społecznym i zawodowym. Odznaczenia otrzymały: Złote Krzyże Zasługi pp.: I. Nowak i W. Hetmańska; Srebrne Krzyże Zasługi pp.: M. Chomińicz, J. Galewska, W. Janiakowa, Cz. Jędruchiewicz, H. Kapała, K. Kolska, T. Kwiatkowska, G. Marcinkowska, A. Perchoń, Z. Wałczyńska, K. Zaksowa, M. Olejniczakowa i H. Skupniewska; Brązowe Krzyże Zasługi pp.: J. Janeczewska, M. Juszcak, St. Mikołajczakowa, M. Przeżońna, A. Urbaniakowa i J. Wojciechowska.

Na zakończenie części oficjalnej postanowiono wysłać depesze holdownicze do Prezydenta R. P. i do Światowej Dem. Federacji Kobiet, a ponadto uchwalono rezolucję, w której czytamy m. in.:

„Kobiety Poznania zgromadzone na akademii z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet przyrzekają: ...razem z całym narodem w mozołę i trudzie odbudować kraj, a następnie wyłączać siły, aby umocnić dobrobyt Ojczyzny...  
...jeszcze szerzej i intensywniej brać udział we współzawodnictwie pracy...  
...jeszcze lepiej prowadzić akcję walki z alkoholizmem, chorobami wenerycznymi, prostytucją i analfabetyzmem, przy uwzględnieniu akcji szkolenia zawodowego kobiet.  
...zjednoczyć siły dla zapewnienia trwałego pokoju i dobrobytu ludzkości całego świata.”

Część artystyczną wypełniły występy pp.: G. Pachęńskiej (recytacje), M. Janowskiej-Kopczyńskiej (śpiew) i Pawłowicz (fortepian) oraz chóru Gimn. i Lic. im. Klaudivy Potockiej i orkiestry wojskowej. Solistom akompaniował p. Buchwald. (e)

## Łagodny wyrok na brata Hitlera

Przyrodni brat Hitlera, Josef Meyerhofer, skazany został przez sąd austriacki na 18 mies. więzienia za zdradę stanu i za przestępstwa z czasów reżimu nazistowskiego. Meyerhofer był dyrektorem przedsiębiorstwa ubezpieczeniowego, radcą miejskim Wiednia i „obersturmbannführerem” SA. (PAP)

Dzisiaj o godzinie 19 w sali Domu Pocztcówca, al. Marcinkowskiego 20 zebranie miesięczne Koła Grodzkiego Spółdzielni „Czytelnik”.

W ramach zebrania prof. U. P. Witold Jakóbczyk wygłosi odczyt p. t.: 611

## „Rok 1848 — Wiosna Ludów”

## Tańsza produkcja

dzięki wynalazkom robotników

W Państwowej Fabryce Mebli w Bydgoszczy robotnicy zgłosili szereg wynalazków. M. in. ślusarz Stanisław Woźny wykonał według własnego projektu przyrząd do mechanicznego wybijania otworów w okuciach skrzyniek monopolowych. Uzyskane dzięki temu oszczędności sięgają pół miliona zł rocznie. Franciszek Zwiewka skonstruował przyrząd do sklejania drzewa. Jan Sztalewski udoskonalił maszynę do nacinania płyt stolarskich, dzięki czemu wydajność maszyny zwiększyła się blisko 4-krotnie. Główny mechanik fabryki Aleksander Siebers zaprojektował maszynę do robienia kratek

drzewnych przy skrzynkach monopolowych.

Zjednoczenie Przemysłu Drzewnego przyznało wynalazcom specjalne premie. (PAP)

## Z bliska

i z daleka

Czechosłowackie Przedsiębiorstwo Transportowe w Szczecinie

W związku z rolą portu tranzytowego dla Czechosłowacji, jaką ma pełnić Szczecin, czeskie przedsiębiorstwo Żegluga na Odrze „Plavební Oderska Akcja Spolnocnost” otworzyła oddział w Szczecinie. (j)

## Samochód bez szofera

Na ulicach miasta Dayton (USA) ukazał się samochód bez szofera, pędzący ze znaczną szybkością po ulicach. Ku zdumieniu przechodniów zwałniał on przed sygnalami, wymijał inne pojazdy i skręcał prawidłowo.

Okazało się że był on kierowany przy pomocy fal elektrycznych. Jego wynalazca, kpt. Vangham, kierował nim z drugiego samochodu, jadącego o 50 m w tyle. (j)

## Ja... będzie z ołajem?

Plan Zbytu Przemysłu Węglowego na rok 1948 przewiduje na cele opałowe 10 040 tysięcy ton, a więc o 700 tysięcy ton więcej, niż w roku 1947. — Zwiększy się również o 5700 tysięcy ton eksport węgla, głównie na rynki skandynawskie oraz południowo-europejskie.

Na cele produkcyjne plan przewiduje dostawę 22 384 tys. ton. (j)

## Przemysł włókienniczy na Targach Poznańskich

Do zbliżających się Międzynarodowych Targów Poznańskich przygotowuje się intensywnie polski przemysł włókienniczy. Udział w Targach będą jednak mogły wziąć tylko te fabryki, których wyroby odznaczają się wysoką jakością, zarówno pod względem gatunkowym, jak i estetycznym. W związku z tym poszczególne branże przemysłu włókienniczego organizują szereg wystaw branżowych i terenowych, na których dokonana będzie eliminacja fabryk. Fabryki, które z eliminacji wyjdą zwycięsko otrzymają własne stoiska. Decyzję o wynikach eliminacji wydadzą będzie Komisja, w skład której wejdą przedstawiciele odpowiedzialnej dyrekcji branżowej oraz Biura Mody i Wzorów C. Z. P. Wł.

## Bezcenne obrazy mistrzów wracają do Niemiec

Zgodnie z oświadczeniem amerykańskiego ministra obrony Kennetha Royalla, Stany Zjedn. zwrócić Niemcom 220 bezcennych obrazów, które zostały wywiezione do Ameryki w 1945 roku. Wśród obrazów, które będą przewiezione do strefy amerykańskiej znajdują się dzieła Angelico, Breughela, Rubensa, Rembrandta, Rafaela i Tycjana. (API)

## Na posterunku

Miała 17 lat. Została sama w małym miasteczku. Nie miała nikogo. Włożyła mocne buty, zawięła w mały tobolek wszystko co posiadała, zarzucała cienkie, dość wytarte palto i wyszła na długą szosę prowadzącą... do swoich. Szła pewnym krokiem, w takt serca, które liło, rytmicznie skandując dwa słowa: do swoich, do swoich!..

Przyjęli ją młodzi chłopcy. Dobrze ubrodzeni, weseli. Powitali ją z miłym uśmiechem. Ale w oczach ich wyczuła niedowierzanie, i jakby obawę — czy naprawdę zechce się tułać, wiecznie przemieszczać z miejsca na miejsce, czy zechce walczyć, ofiarować życie? Przecież jest jeszcze taka młoda. Tymczasem przygotowała koce, żeby jej było wygodnie i ciepło. Nakarmił ją smacznym chlebem i serem. Spragniona popijała gorzką kawę.

Była zmęczona. Nie mówiła wiele. Powiedziała, że nazywa się Anka, że długo, bardzo długo szła, że... ale tu sen zamknął zmęczone powieki.

Anka była łączniczką. Jeździła z jednego krańca guberni na drugi, wiozła listy, bibułę, ważne zlecenia. Zawsze w pociągu, zawsze w nerwowym napięciu. Za każdym razem powtarzała nowe nazwisko. Aby nie zapomnieć, trzeba jeszcze raz zaglądnąć, jaka data urodzenia. Tym razem jest Helena Korczyńska, urodzona w Warszawie... trzeba pamiętać, mogą spytać — na wyrwyki.

Helena Korczyńska, Helena Korczyńska... — powtarzała koła pociągu. Anka przywyczyla się już do stałego sprawdzania dokumentów. Trzeba unikać tych niemłych historii — uczyli ją, ale gdy sytuacja tego wymaga, Anka z lekkim uśmiechem wyciąga z torebki „kennkarte”, patrzy prosto w oczy i czeka... Każda

sekunda zda się godziną, zanim „ważny dokument” znajdzie się znowu w jej rękach. Z lekka zarumieniona oddycha z ulgą. I tym razem gestapowiec nie zwrócił uwagi.

Nieraz bywało gorzej. Kiedy trzeba było otwierać torbę, pokazywać zawartość, kiedy teczka wzbudzała podejrzanie, i gestapowiec wtykał w nią swoją grubą, wstrętą łapę. Na samym spodzie, pod drugim dnem znajdowała się bibuła, tym razem przeznaczona dla Białegostoku.

Już od roku Anka jest radzistką. Latem czy zimą przenosi swój mały aparatnik z jednej wioski do drugiej, rozstawia go i nadaje, oraz przyjmuje najnowsze wiadomości. Anka jest chłubą całej kompanii, wszyscy ją lubią, pamiętają o niej. Właśnie dla Anki przeznaczone jest ciastko kupione przez łączniczkę w najbliższym mieście, dla Anki są buty, wspaniałe, wygodne buty zdobyte na Niemce, żonie gestapowca. Dla Anki jest specjalnie gruby koc. Wszystko dla Anki...

Anka należy do „starych”. Jest najdłuższą w partyzantce. Teraz są już 4 kobiety.

Jedna chłopka z Lubelszczyzny, która opiekuje się „chłopkami”, jak swoimi dziećmi, szyje gotuje, pierze. Nie darmo zwą ją „mateczką”. Z troskami przychodzi się do niej, do „naszej mateczki”, która swoim chłopkim rozumem na wszystko znajduje radę.

Krystyna mieszka w wiosce obok i wydaje gazetkę. Krystyna jest zawsze wesoła, opowiada dowcipy i pięknie śpiewa. Tylko, kiedy w letnie wieczory nuci pieśń lzy spływają z jej oczu... wspomina swojego małego syna, który został gdzieś da-

leko. Czy go jeszcze kiedy zobaczy? Czy przeżyje? Czy jest zdrow?

Wanda jest zawsze zamyślona. Wanda nie śmieje się nigdy. Przed jej oczyma staje obraz jej rodziców, którzy zginęli w jej obronie. Wanda myśli tylko o zemście, podejmuje się zawsze najbardziej niebezpiecznej roboty. Wanda nie wie, co to jest lek.

Wanda i stara chłopka z Lubelszczyzny zginęły. Staruszka zamknęła swe kochane powieki na zawsze, ugodzona odłamkiem granatu.

Tylko Anka i Krystyna zostały przy życiu.

Anka kończy teraz studia, jeszcze rok, a będzie profesorem polonistyki. Krystyna wróciła do swojego syna i pracuje, pracuje ponad miarę, aby jej małemu nic nie brakło.

Kobiety polskie już nieraz dały dowód swojej ofiarności i swojego patriotyzmu. Już nieraz ofiarowały życie nie tylko w obronie swoich bliskich, ale i w obronie całego narodu. Okupacja wykazała, że bohaterką było tysiące. Każda matka, która walczyła o utrzymanie swoich dzieci, każda kobieta, która brała udział w ruchu podziemnym, każda kobieta, która przeszła obozy Oświęcimia, czy Majdanek — jest tym bezimiennym bohaterem, który wytrwał na posterunku.

Walka jest teraz inna. Walczymy o lepsze jutro, o pokój świata, o prawdziwą demokrację. O demokrację, która zapewni naszym dzieciom szczęśliwą i spokojną przyszłość. Nasza walka — to ofiarne prace dnia codziennego.

W dniu 8 marca musimy pamiętać o setkach i tysiącach bohaterek, które zginęły na posterunku. Pamiętając o nich nie wolno nam zejść z drogi, o którą walczyły i za którą zapłaciły życiem. (j. b.)

## Udział kobiet w życiu ZSRR

Z okazji zbliżającego się międzynarodowego Dnia Kobiet, prasa radziecka publikuje ciekawe dane, ilustrujące udział kobiet w życiu Związku Radzieckiego. W chwili obecnej w przemyśle radzieckim pracuje czterech milionów kobiet inżynierów, dyrektorów, techników i kierowników gospodarczych. Liczba kobiet lekarzy przekracza 100 tysięcy, a ponad milion kobiet pracuje w instytucjach ochrony zdrowia. O udziale kobiet w życiu państwa świadczą ilość 277 deputowanych kobiet, w obecnej kadencji Rady Najwyższej ZSRR. (P. R.)

## Ford — junior uczyni wszystko by pomóc Niemcom

Bawiący obecnie w Berlinie Henryk Ford jr., objędzia wszystkie przemysłowe ośrodki w Niemczech. W czasie pobytu w Berlinie, Ford odbył ma konferencje z gen. Clay'em. Przed odjazdem z Kilonii, Ford oświadczył, że przekonał się naocznie o potrzebach niemieckiej ludności oraz zapewnił, że uczyni wszystko, aby zapewnić Niemcom pomoc Stanów Zjednoczonych. Zakłady Forda w Niemczech uległy znacznemu zniszczeniu podczas wojny. Ford oświadczył, że fabryki te będą jednak odbudowane. W obecnej chwili zakłady Forda w Niemczech produkują na razie 120 samochodów i 150 silników w skali rocznej. (ZAP)

### 65 pięściarzy walczyło

# O tytuły najlepszych w Wielkopolsce

#### Mistrzami okręgu zostali:

- Kasperczak (ZZK-Poznań)
- Szymański (Warta)
- Panke (Zjednoczeni)
- Wesołowski (Stella-Gniezno)
- Adamski (Warta)
- Sobczak (Warta)
- Szymura (Warta)
- Klimecki (Warta)

Trzydniowa batalia bokserów Wielkopolski o szczytne tytuły mistrzów okręgu była silnym magnesem dla licznej rzeszy sympatyków pięściarstwa, ściągając ich do hali Poczтового Urzędu Przewozowego przy ul. Pałacowej.

24 z kolei indywidualne mistrzostwa okręgu poznańskiego zapowiadały się naprawdę imponująco, bo zgłoszono do nich aż 107 zawodników. Taką liczbę zawodników zgłosiły kluby — do walk stanęło tylko 65 bokserów. Nigdy chyba nie doczekamy się, aby wszyscy zgłoszeni zawodnicy stanęli do walk. Część zawodników przeszła przez sito urzędującego lekarza, reszta w ogóle nie raczyła się zjawić (po co więc ich zgłoszono?)

Podstąpiłem dyskusję grupy zapalonych amatorów walk bokserskich, która wyrażała wielkie oburzenie, że tylko taka „garka” zawodników startuje w mistrzostwach. 107 miało ich być a tu raptem tylko... 65. Wybierając się w piątek na zawody eliminacyjne obliczyli sobie, że stoczono zostanie co najmniej 36 walk i impreza zakończy się najrychlej o 2 w nocy, toteż solidnie zaopatrzeni w zakąski i termosy z herbatą wybrali się do hali. Walk było „tylko” 19, i zawody zakończyły się krótko po godzinie 22, tak że mogli jeszcze tramwajami powrócić do domów... z resztą nie skonsumowanych prowiantów.

Otwarcie mistrzostw dokonał imieniem POZB wiceprezes p. K. Derda, apelując do zawodników o dyscyplinę sportową, do kierowników klubów o umiar, a do sędziów o sprawiedliwe orzeczenia.

Do mistrzostw stanęli zawodnicy 7 klubów poznańskich i 10 prowincjonalnych.

#### Uwaga na prowincję

Spśród zawodników poznańskich stanęło do walk wielu naszych starych

#### Pierwsze międzyszkolne zawody pływackie

#### Gimnazjum Mechaniczne — zwycięża „Stomil” 68:55

Staraniem profesorów pp. Wierachowskiego i Musiała zorganizowano pierwsze w Poznaniu spotkanie pływackie pomiędzy Gimn. Mechaniczno-Elektrycznym a Gimn. Przem. „Stomil”. Mecz zgromadził licznych sympatyków pływactwa wśród młodzieży szkolnej, która żywo dopingowała swych pupilów. Poziom zawodów był zadowalający, gdyż gros startujących rekrutuje się z klubów poznańskich, mając tam możliwość racjonalnego treningu. Mecz piłki wodnej był żywy i interesujący, a niektórzy zawodnicy zdradzali duże już zaawansowanie techniczne i poprawnie wyprowadzane strzały.

Z przyjemnością notujemy te fakty, gdyż tylko przez jak najszersze propagowanie i pielęgnowanie tej gałęzi sportu wśród młodzieży szkolnej, możemy liczyć na podniesienie poziomu pływactwa poznańskiego na przyszłość. Wierzymy, że w ślad za tymi gimnazjami pójdą inne (a są dość liczne w Poznaniu), organizując częściej imprezy podobnego charakteru.

Ciekawsze wyniki biegu:

50 m dowolnym 1. Myszkowski „Stomil” 34,6; 2. Ruchaj (Mech.) 36,4.

50 m klasycznym: 1. Ruchaj (Mech.) 39,2; 2. Myszkowski (Stom) 39,9.

50 m wznak 1. Dulat (Mech.) 47,4; 2. Olszewski (Mech.) 50,6.

Sztafety: 3x50 zmiennym: 1. Gimn. Mechaniczne I 2,13 (Ruchaj, Działowski, Effenberg); 2. Gimn. Mechaniczne II — 2,20,2.

4x50 klasyczne: 1. Gimn. Mechaniczne 3,00,4; 2. „Stomil” 3,15,8.

10x25 dowolnym: 1. Stomil 3,03,3; 2. Gimn. Mechaniczne 3,06,4.

Piłka wodna: Gimn. Mechaniczne — „Stomil” 3:3 (2:1). Bramki zdobyli: dla Gimn. Mechanicznego — Olszewski 3 i Myszkowski (gimn. Stomil) 3.

„asów”, prowincja zaś reprezentowana była głównie przez młodych pięściarzy. Mistrzostwa wykazały dobitnie, że na prowincji posiadamy doskonały materiał na bokserów. Chłopcy są twardzi, odważni, cechuje ich ambicja i bojowość. Dajmy im tylko fachowych instruktorów i trenerów, a spokojnie będziemy mogli patrzeć w przyszłość. Wdzięczne pole do popisu ma tu Pozn. OZB.

#### Za 2 — 3 lata

Oceniając poziom stoczonych walk stwierdzić nam wypada, że poza kilkoma spokaniami — był on tylko przeciętny. Oglądaliśmy nawet kilka walk bardzo słabych, jakby na poziomie „pierwszego kroku bokserskiego”. Wiele jeszcze wody upłynie w Warcie (oczywiście w rzece) zanim boks wielkopolski wróci do dawnej, przedwojennej potęgi i świetności. Co najmniej 2—3 lata uczciwej i systematycznej pracy będzie potrzeba, aby z posiadanego materiału wyrzesać bokserów pełnowartościowych i klasowych.

#### Pierwszy dzień — pierwsze niespodzianki

W pierwszym dniu walk Kasperczak stoczył ładną walkę ze starym zawodnikiem poznańskim „Sokoła” — Świątkiem, który wykazał wcale niezłą formę.

Pierwszą niespodzianką była porażka Kargola (Zryw Poznań) w wadze muszej, którego wypunktował doskonale zapowiadający się Woźniak z ZZK Ostrów.

Druga niespodzianka — to porażka Bazarnika (Warta) w spotkaniu z Nowaczykiem (Astra Krotoszyn). Warciarz zastosował złą taktykę, idąc na wymianę ciosów w której dużo obrywał.

Najwięcej emocji dostarczyła widowni walka Gorączniaka z Vogtem w wadze półśredniej. Warciarz walczył doskonale przez dwa starcia, zbierając dużo punktów z ciągłych ataków. Gorączniak uzyskał przewagę w ostatnim starciu, co zapewniło mu zwycięstwo, chociaż optycznie lepiej wypadł Vogt.

Piątkowe walki przyniosły w poszczególnych wagach następujące wyniki:

Waga musza: Kasperczak (ZZK Poznań) zwyciężył Świątką (W) a Woźniak (ZZK Ostrów) — Kargola (Zryw Poznań);

Waga kogucia: Goździewski (ZZK Gniezno) pokonał Maciejewskiego (ZZK Poznań).

Waga piórkowa: Domagalski (Stella) wygrał z Kubickim (Społem), a Gorączniak (Zjednoczeni) z Balcerkiem (Społem).

Waga lekka: Wesołowski (Stella) wypunktował Szkudlarkę (W), Nowaczyk (Astra Krotoszyn) — Bazarnika (W), Wrzosek (Bielarnia) znokautował w 1 starciu Pikusa (Szamotulski KS), a Dudziak (Zryw Poznań) wygrał przez k. o. w 2 starciu z Trawińskim (ZZK Poznań).

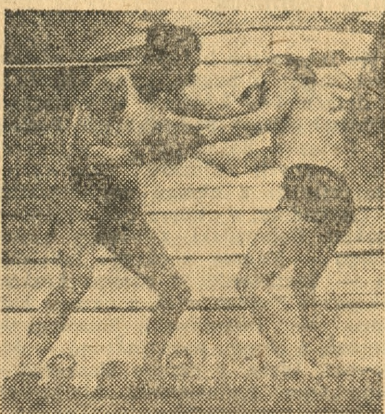
Waga półśrednia: Jaskólski (ZZK Września) zmusił Chłopka (Obra Zbąszyń) do poddania się w 3 starciu, Jarecki (W) pokonał przez techn. k. o. w 2 starciu Musiała (ZZK Poznań), a Gorączniak (Czarni) zwyciężył na punkty Vogta (W).

Waga średnia: Misiak (Społem) wygrał przez dyskwalifikację Rządkiwicz (Zjednoczeni), Stróżyński (W) wypunktował Bielawskiego (Stella), a Sobczak (W) — Lewandowskiego (Bielarnia).

Waga półciężka: Urbanowicz (Astra) znokautował w 1 starciu Słomińskiego (Sremski KS), Wolniakowski IV (Zjednoczeni) wypunktował Turka (Szamotulski KS), Ratyński (HCP) — Stenela (Obra Zbąszyń) a Szymura (W) wygrał w 1 starciu przez k. o. z Świerkowskim (Stella).

W drugim dniu walk osiągnięto następujące rezultaty.

Waga musza: Berger (Zjednoczeni) wygrał po 2 starciach przez poddanie się Przybysza (Czarni) a Kasperczak (ZZK Poznań) wypunktował Woźniaka (ZZK Ostrów).



Półfinały: Gorączniak — Jaskólski

Waga kogucia: Nowakowski (Zryw Poznań) zwyciężył Goździewskiego (ZZK Gniezno), Gensler (ZZK Poznań) wygrał przez techn. k. o. w 2 starciu z Bylebyłem (Astra), Budzyński (Stella) wypunktował Maluidę (Społem) a Szymański (W) zmusił do poddania się po 2 starciach Kubickiego (Społem).

Waga piórkowa: Taciak (Sremski KS) pokonał na punkty Garstkę (Obra), Stefankiewicz (ZZK Gniezno) — Skrzypczaka (W), Panke (Zjedn.) — Wojnowskiego (W), a Domagalski (Stella) wygrał w. o. z powodu kontuzji Gorączniaka (Zjedn.).

Waga lekka: Degórski (HCP) wypunktował Witaka (ZZK Września), Wesołowski (Stella) — Nowaczyka (Astra), Skrobański (Zryw Poznań) — Górniaka (Obra) a Wrzosek (Bielarnia) wygrał przez techn. k. o. w 1 starciu z Dudzikim (Zryw Poznań).

Waga półśrednia: Smoiczak (W) wygrał z Kmiecakiem (ZZK Września), Adamski (W) z Maciejewskim (Sremski KS), Jaskólski (ZZK Września) z Tomaszewskim (Zjedn.) a Gorączniak (Czarni) z Jareckim (Warta).

Nastał obecnie okres pogody, w którym większość naszych boisk piłkarskich praktycznie pozbawiona jest wszelkich cech użyteczności. Topniejące pod wpływem nieleżą przegrzewającego marcowego słońca resztki śniegu i lodu zamieniły m. in. również boisko ZZK w Dębcu na coś w rodzaju pomysłowego urządzenia umożliwiającego przeprowadzenie w nim masowych kąpiei błotnych.

Rozegrany w takich warunkach mecz

piłkarski ZZK z Dębem nie był też widowiskiem zachwycającym. Grzeski i śliski teren sprawił, że zawodnicy częściej zmuszani byli do demonstrowania wrodzonych swych zdolności ekwilibrystycznych aniżeli piłkarskich.

Brak w napadzie kolejarzy Białasa i Anioły pozbawił tę linię drużyny całej bojowości i rzadko tylko widziało się tu jakieś przemysłane akcje. Dobrze grała pomoc z Tarką na czele. Gołębiowski w bramce miał momenty niepokojąco słabe.

W drużynie Dębu wależącej bardzo ambitnie i ofiarnie najlepiej zaprezentował się center i lewa strona pomocy. Również bramkarz śmiało wkraczającej w akcje zademonstrował szereg dobrych parad. Utyłany w błocie od stóp do głów obwołany został przez jakiegoś dwoćpnisia z trybuny mianem „Czarnego Piotrusia”.

Mimo wyraźnej przewagi technicznej gospodarzy pierwsze dwie bramki uzyskał Dąb prowadząc niemal do końca tej części zawodów 2:0. Dopiero w 45 min. udaje się Bednarkowi zmusić bramkarza gościa do kapitulacji.

Preja zmienia stan meczu po przerwie na 2:2, ale Kiszka dalekim strzałem uzyskuje ponowne prowadzenie dla Dębu. Błąd obrony gości w 42 min. umożliwia Wojciechowskiemu wyrównanie.

Pótorogodzinny popisom na błocie przyglądało się życzliwie około 1500 osób.

Sus

W przedmeczowej rezerwy Warty zwyciężyły w stosunku 5:0.

#### Półfinały

W niedzielę przed południem padły następujące wyniki w walkach półfinałowych:

Waga kogucia: Gensler (ZZK Poznań) wygrał przez techn. k. o. w 2 starciu z Nowakowskim (Zryw Poznań) a Szymański (W) zmusił do poddania się w 1 starciu Budzyńskiego (Stella).

Waga piórkowa: Stefankiewicz (ZZK Gniezno) wygrał w. o. z Taciakiem (Sremski KS), którego lekarz nie dopuścił do walki a Panke (Zjedn.) znokautował w 1 starciu Domagalskiego (Stella).

Waga lekka: Degórski (HCP) wygrał w. o. wobec niestawienia się Skrobańskiego (Zryw Poznań) a Wesołowski (Stella) wypunktował Wrzosek (Bielarnia).

Waga półśrednia: Adamski (W) wygrał w. o. wobec niedopuszczenia do walki Smoiczaka (W), a Gorączniak (Czarni) zwyciężył Jaskólskiego (ZZK Września).

#### Finały

Walki finałowe w poszczególnych wagach przyniosły następujące wyniki:

w wadze muszej Kasperczak (ZZK-Poznań) pokonał Bergera (Zjednoczeni).

w wadze koguciej Szymański (Warta) wygrał z Genslerem (ZZK Poznań),

w wadze piórkowej Panke (Zjednoczenie) zwyciężył Stefankiewicza (ZZK-Gniezno),

w wadze lekkiej Wesołowski (Stella) wygrał z Degórskim (HCP),

w wadze półśredniej Adamski (Warta) wypunktował Gorączniaka (Czarni),

w wadze średniej Sobczak (Warta) wygrał z Misiakiem (Społem).

w wadze półciężkiej Szymura (Warta) pokonał przez k. o. w 1 starciu Urbanowicza (Astra-Krotoszyn),

w wadze ciężkiej Klimecki (Warta) otrzymał zwycięstwo punktowe po 1 starciu nad Kołeczka (Ostrovia), który w czasie walki złamał rękę.

Sędziował w ringu bardzo dobrze p. Twardowski (Łódź). (al)

„asów”, prowincja zaś reprezentowana była głównie przez młodych pięściarzy. Mistrzostwa wykazały dobitnie, że na prowincji posiadamy doskonały materiał na bokserów. Chłopcy są twardzi, odważni, cechuje ich ambicja i bojowość. Dajmy im tylko fachowych instruktorów i trenerów, a spokojnie będziemy mogli patrzeć w przyszłość. Wdzięczne pole do popisu ma tu Pozn. OZB.

Oceniając poziom stoczonych walk stwierdzić nam wypada, że poza kilkoma spokaniami — był on tylko przeciętny. Oglądaliśmy nawet kilka walk bardzo słabych, jakby na poziomie „pierwszego kroku bokserskiego”. Wiele jeszcze wody upłynie w Warcie (oczywiście w rzece) zanim boks wielkopolski wróci do dawnej, przedwojennej potęgi i świetności. Co najmniej 2—3 lata uczciwej i systematycznej pracy będzie potrzeba, aby z posiadanego materiału wyrzesać bokserów pełnowartościowych i klasowych.

Pierwszą niespodzianką była porażka Kargola (Zryw Poznań) w wadze muszej, którego wypunktował doskonale zapowiadający się Woźniak z ZZK Ostrów.

Druga niespodzianka — to porażka Bazarnika (Warta) w spotkaniu z Nowaczykiem (Astra Krotoszyn). Warciarz zastosował złą taktykę, idąc na wymianę ciosów w której dużo obrywał.

Najwięcej emocji dostarczyła widowni walka Gorączniaka z Vogtem w wadze półśredniej. Warciarz walczył doskonale przez dwa starcia, zbierając dużo punktów z ciągłych ataków. Gorączniak uzyskał przewagę w ostatnim starciu, co zapewniło mu zwycięstwo, chociaż optycznie lepiej wypadł Vogt.

Piątkowe walki przyniosły w poszczególnych wagach następujące wyniki:

Waga musza: Kasperczak (ZZK Poznań) zwyciężył Świątką (W) a Woźniak (ZZK Ostrów) — Kargola (Zryw Poznań);

Waga kogucia: Goździewski (ZZK Gniezno) pokonał Maciejewskiego (ZZK Poznań).

Waga piórkowa: Domagalski (Stella) wygrał z Kubickim (Społem), a Gorączniak (Zjednoczeni) z Balcerkiem (Społem).

Waga lekka: Wesołowski (Stella) wypunktował Szkudlarkę (W), Nowaczyk (Astra Krotoszyn) — Bazarnika (W), Wrzosek (Bielarnia) znokautował w 1 starciu Pikusa (Szamotulski KS), a Dudziak (Zryw Poznań) wygrał przez k. o. w 2 starciu z Trawińskim (ZZK Poznań).

Nastał obecnie okres pogody, w którym większość naszych boisk piłkarskich praktycznie pozbawiona jest wszelkich cech użyteczności. Topniejące pod wpływem nieleżą przegrzewającego marcowego słońca resztki śniegu i lodu zamieniły m. in. również boisko ZZK w Dębcu na coś w rodzaju pomysłowego urządzenia umożliwiającego przeprowadzenie w nim masowych kąpiei błotnych.

Rozegrany w takich warunkach mecz piłkarski ZZK z Dębem nie był też widowiskiem zachwycającym. Grzeski i śliski teren sprawił, że zawodnicy częściej zmuszani byli do demonstrowania wrodzonych swych zdolności ekwilibrystycznych aniżeli piłkarskich.

Brak w napadzie kolejarzy Białasa i Anioły pozbawił tę linię drużyny całej bojowości i rzadko tylko widziało się tu jakieś przemysłane akcje. Dobrze grała pomoc z Tarką na czele. Gołębiowski w bramce miał momenty niepokojąco słabe.

W drużynie Dębu wależącej bardzo ambitnie i ofiarnie najlepiej zaprezentował się center i lewa strona pomocy. Również bramkarz śmiało wkraczającej w akcje zademonstrował szereg dobrych parad. Utyłany w błocie od stóp do głów obwołany został przez jakiegoś dwoćpnisia z trybuny mianem „Czarnego Piotrusia”.

Mimo wyraźnej przewagi technicznej gospodarzy pierwsze dwie bramki uzyskał Dąb prowadząc niemal do końca tej części zawodów 2:0. Dopiero w 45 min. udaje się Bednarkowi zmusić bramkarza gościa do kapitulacji.

Preja zmienia stan meczu po przerwie na 2:2, ale Kiszka dalekim strzałem uzyskuje ponowne prowadzenie dla Dębu. Błąd obrony gości w 42 min. umożliwia Wojciechowskiemu wyrównanie.

Pótorogodzinny popisom na błocie przyglądało się życzliwie około 1500 osób.

Sus

W przedmeczowej rezerwy Warty zwyciężyły w stosunku 5:0.

#### Międzyszkolny KS rozpoczął swą działalność

Powstały w ostatnim czasie „Międzyszkolny Klub Sportowy” rozpoczął wczoraj swą działalność. Na pierwszy ogień ruszyli pływacy i koszykarze.

W mistrzostwach koszykowskiej uczestniczy 9 drużyn i to: 1. Gimn. i Lic. M. Magdaleny; 2. Gimn. i Lic. Jana Kantego; 3. Gimn. i Lic. K. Marcinkowskiego; 4. Gimn. i Lic. Bergera; 5. Lic. Mechaniczne i Elektryczne; 6. Gimn. Mech. i Elektr.; 7. Państw. Gimn. Handlowe; 8. Gimn. i Lic. Spółdzielcze oraz 9. Gimn. i Lic. Paderewskiego.

W dniu wczorajszym rozegrano pierwsze dwa mecze:

Gimn. i Lic. Marcinkowskiego - Gimn. i Lic. Bergera 48:14

Kosze zdobyli: dla zwycięzców — Szemis 14, Dembiński i Beyer po 12, Starkowski 9 i Wrześniński 1; dla pokonanych — Borowiak 8, Klewenhagen 4 oraz Kijak 2.

Gimn. i Lic. J. Kantego — Państw. Gimn. Handlowe 22:12

Kosze dla „Kantego” uzyskali — Tuczynski 8, Hadrys 7, Wybierański 5 i Tatarski 2; dla „Handlowców” zaś — Osiecki 7, Marek 3 oraz Bartoszewski 2. Stef.)

#### Bieg im. śp. Br. Szwarcza

K. S. „Warta” urządza w II święto Wielkanocy doroczną bieg przełajowy o nagrodę przechodnią im. śp. Br. Szwarcza. Start i meta biegu znajdują się na boisku K. S. „Warta” przy ul. Rolnej. Spodziewany jest udział najlepszych długodystansowców.

#### Coraz wyżej

Sportowcy polscy i cała sportowa publiczność z radością spoglądają ku niebu. Coraz wyżej wznosi się słońce, coraz mniej ukośnie padają jego promienie na ziemię. Słońce boiska sportowe, lody zwolna spływa z rzek... niedługo, a zalegniemy znowu trybuny. Znowu, sprzysiężeni wszyscy w klanie sportowym bacznie przyglądać będziemy się szlachetnym bojom (i oby) bezkrwawym walkom na arenach całej Polski.

Coraz wyżej wznosi się słońce. Jest to jakby przykład dla naszych sportowców. Niechaj też coraz wyżej wzniesie się poziom każdego zawodnika. Nie oczekujemy cudów. Spodziewamy się jedynie coraz lepszych wyników sportowych. Pragniemy widzieć ambicję i zapal, oczekujemy od sportowców polskich w każdym spotkaniu walki czystej, dżentelmeńskiej i pełnej honoru.

Polski sportowiec, w co mocno wierzymy, będzie na boisku walczył nie tylko o zwycięstwo w swej konkurencji, ale i o szlachetną postawę w każdej sytuacji.

Zasłuzeni niebawem na trybunach przeświadczeni, że będziemy świadkami walk czystych, w których udział brać będą sportowcy z prawdziwego zdarzenia.

I przeświadczeni, że coraz wyżej wznosi się będzie poziom polskiego sportu. Tad. H. Nowak

#### W Lubonia kopią już również w piłkę Luba — Luboński KS przegrywa z HCP 0:2

Na lubońskiej „sacharze” nie łatwo jest wygrać. Przekonały się o tym w roku ub. najsilniejsze drużyny naszej A-klasy.

Tym razem jednak boisko, na którym widoczne są świeże prace ulepszące, było całkownie możliwe. Zupełnie do brzy był i sam mecz dwu powojennych rywali. Zgromadził on też około 1,5 tysiąca stęsknionych za piłką widzów, którzy — trzeba przyznać — zachowali się

#### Z ostatniej chwili:

Piłka nożna

Warta — Partyzant (Łódź) 6:2

Piłka koszykowa

AZS (Kraków) — „Znicz” (Pruszków) 55:23 (23:12)

Zakopane

KRZEPTOWSKI

zdołał puchar Tań

Pływanie derby Poznania

San remisuje z Wartą 112:112

Piłka wodna 5:0 (2:0) dla Sanu.

Szczegóły w numerze jutrzejszym.

#### Mistrzostwa lekkoatletyczne juniorów

Poznański Okręgowy Związek Lekkoatletyczny, zachęcony wielkim powodzeniem, jakie wywołały zorganizowane ostatnio mistrzostwa zimowe w hali w konkurencji seniorów i kobiet, urządza w niedzielę 21 bm. o godz. 10 zimowa mistrzostwa lekkoatletyczne dla juniorów.

W zawodach, które odbędą się w hali Wojewódzkiej Ośrodka WF i PW przy Drodze Dębińskiej (dawn. boisko Sokoła) startować mogą jedynie zawodnicy zrzeszeni w PZLA roczników 1930, 1931 i 1932.

Program mistrzostw przewiduje biegi płaskie na 60, 80, 500 i 1500 m, bieg 60 m przez płotki, skoki w wyż, w dal i o tyczce, pchnięcie kulą (5 kg), sztafety 4x50 m (wahadłową) i 4x200 m.

Zgłoszenia zawodników przyjmuje do dnia 19 bm. sekretariat POZLA, ul. Szewska 9, skład (p. T. Weselik).

Nie wątpimy, że zimowe mistrzostwa w hali zgromadzą na starcie juniorów wszystkich zrzeszonych klubów i wykażą, że i w tej dziedzinie dysponujemy już obiecującym na przyszłość narybkiem. (al)

# Rozdroże sportu gorzowskiego

Tak się dziwnie złożyło, że w czasie mego pobytu w Gorzowie teatr tamtejszy wystawiał drama pt. „Rozdroże miłości”. Rzecz charakterystyczna, że w dniu następnym po rozmowie z przewodniczącym Powiatowej Rady Wychowania Fizycznego i PW p. dyr. Zawistowskim na temat sportu gorzowskiego — tytuł niniejszego reportażu został ustalony. Bo naprawdę sport w Gorzowie traktowany jest po macoszemu, a przyjmuje się go jako zło konieczne.

Na terenie Gorzowa istnieje siedem — klubów sportowych... ale tylko w teorii. Oto one: RKS „Gorzowia”, ZZK (Gorzów), RKS „Chrobry”, OM TUR „Polonia”, ZWM „Zryw”, KS „Elektryczność” i Motoklub Unia. Z wyżej wymienionych tylko dwa kluby przejawiają żywotność: „najlepiej wywiązuje się ze swych zadań RKS „Gorzowia”, na którego czele stoi energiczny i przedsiębiorczy prokurator Wiśniewski, oraz Klub przy Związku Zawodowym Kolejarzy. Motoklub Unia ze względu na specyficzny charakter (jedna sekcja — warunek posiadania motoru) nie może być brany pod uwagę. Czy taka sytuacja jest do pominięcia w mieście liczącym 40 tys. mieszkańców. Czas nareszcie zrozumieć, że w dobie obecnej, w dobie „lizania” się z ran zadanych przez okupanta, gdzie jak gdzie, ale właśnie na tych terenach wychowanie fizyczne i sport muszą roztoczyć jak najszerze kręgi, objąć masy celem podniesienia zdrowotności ludzi.

## Gdzie tkwi źródło zła?

Na to pytanie można odpowiedzieć jednym słowem. Niezrozumienie! Niezrozumienie ważności wychowania fizycznego i sportu przez miejscowe,

społeczeństwo, niezrozumienie przez miejscowe władze, niezrozumienie WF i sportu przez władze centralne.

## Dlaczego przez społeczeństwo?

W rozmowie z jednym z urzędników panem W. na pytanie dlaczego ustosunkowanie ludności do sportu jest negatywne, usłyszałem taką odpowiedź:

— Mam dosyć kłopotów codziennych. A zresztą kto może pozwolić sobie na kupno drogiego biletu wstępu na boisko!

Czy ma rację?... Dziwnie tylko, że wieczorem tego dnia widziałem właśnie pana W. opuszczającego jedną z restauracji w stanie — przypominającym pasażera znajdującego się na okręcie w czasie sztormu. Wątpię bardzo, by na Zachodzie panował zwyczaj częstowania gości wódką przez właścicieli restauracji.

Dlatego boiska świecą pustkami, a tym samym pustkami świecą kasy klubów.

## Dlaczego władze miejscowe?

Przypadek zrzędził, że byłem obecny na konferencji prasowej zwołanej przez inspektorat szkolny. W toku dyskusji, stwierdzono, że warunki higieniczne wśród młodzieży na terenie Gorzowa oraz powiatu są fatalne. I tu nasuwa

mi się rozwiązanie. Gorzów posiada wspaniałą pływalnię. Niestety nieczynną. Uruchomienie pływalni pociąga za sobą koszty. Ale higiena młodzieży jest zbyt ważną rzeczą i uważam, że odpowiednia argumentacja wywoła po-

żądany skutek u władz centralnych i pieniądze na ten cel muszą się znaleźć.

A oto inny przykład. Z braku komunikacji między Gorzowem a poszczególnymi gminami p. dyr. Zawistowski prosił starostę komisarycznego o powiadomienie o zebraniu wójtów celem omówienia spraw WF. Pan Komisarz wobec „nawału pracy” pozwolił sobie jednak zapomnieć o powiadomieniu i teraz czekać trzeba będzie do następnego zjazdu wójtów, o ile oczywiście pan Starosta znowu nie zapomni o tej „drobniźnie”.

Szerzeniem kultury fizycznej na wsi zajmuje się Samopomoc Chłopska, która jednak nie wywiązuje się ze swego zadania. Głównym mankamentem jest stała zmiana zarządu S. Ch. Toteż zanim dojdzie do zrealizowania postulatów WF jest nowy Zarząd, który solennie przyobiecuje zająć się tą sprawą. Na tym jednak się kończy. I tak na terenie 9 gmin czynnych jest 19 (!?) świetlic. Tak głoszą raporty. A py-

## Wiadomości PZB

Na ostatnim zebraniu Zarządu Polskiego Związku Bokserskiego prezes Bielewicz zaprojektował rozegranie następujące spotkania międzypaństwowe:

W dniu 7 i 9 maja Polska — Węgry w Budapeszcie, 17 i 20 października Polska — Jugosławia w Polsce, 7 i 10 listopada Polska — Czechosłowacja w Polsce oraz 5 i 12 grudnia Polska — Szwecja w Polsce.

Z powyższych spotkań międzypaństwowych definitywnie załatwiona jest sprawa rozegrania spotkania Polska — Węgry. Co do reszty spotkań toczą się pertraktacje. Poza tym zebrani postanowili wszczęcie pertraktacji z Związkiem Belgijskim.

\*

Na tegoroczne indywidualne mistrzostwa Polski w boksie, które odbędą się w dniach 4—7 kwietnia w Warszawie Wydział Spraw Sędziowskich Polskiego Związku Bokserskiego wyznaczył następujących sędziów ringowych i punktowych: z okręgu szczecińskiego — Laukedrey, z okręgu gdańskiego — Burand, Dobrzański, z okręgu pomorskiego — Kugacz, z okręgu lubelskiego — Paszkowski, z okręgu krakowskiego — Bogdanowicz, z okręgu łódzkiego — Twardowski, Sieroszewski, Stepien, z okręgu poznańskiego — Małowski, Wróż, z okręgu śląskiego — Federowicz, Łukaszewski, Markowski, z okręgu wrocławskiego — Landau, z okręgu warszawskiego — Nauding, Lisowski, Kupferstein, Prendowski, Plewicki, Rosiński.

tam się kto ma do świetlic tych przychodzić kiedy, wie, że nie ma tam ani instruktorów, ani sprzętu. Trudno,

## Dlaczego władze centralne?

Aby zarzut i tym razem nie był bezpodstawnym pozwolę sobie znowu przytoczyć przykład:

Komunikat Państw. Rady Wychowania Fizycznego i PW dostaje się poprzez Wojew. Radę WF i PW do powiatowych Rad. Ten sam komunikat otrzymuje Rada Ostrowa, Krotoszyna czy innych miast Wielkopolski, jak i Gorzowa. I oto do jakich dochodzi paradoksy! Jeden z komunikatów mówi, że celem zainteresowania radnych należy wypłacać za udział w zebraniach taką a taką sumę; z innego znowu

żeby młodzież garnęła się do pustych ścian. Obok w restauracji jest przecież weselej, jest piwo, wódka...

komunikatu dowiadujemy się, że przewodniczący Rady WF i PW ma prawo zakupić pojazd mechaniczny, celem inspekcji gminnych Rad WF i PW... Pominąwszy już to, że z diet za zebrania nie korzystają radni, bo nie ma w kasie pieniędzy, pytam się gromkim głosem z czego kupić samochód czy motocykl!?!?

Zarządzenia takie są może wykonalne w miastach zagospodarowanych, w miastach nie korzystających z dotacji państwa, a nawet przynoszących dochód, ale nie w Gorzowie.

## Czy jest na to rada?

Przypomina mi się piosenka żołnierska, może dość wulgarna, której refren brzmi: „Bo zawsze znajdzie się taka jakaś dziura, przez którą będzie można wleźć”. I w tym wypadku dziura taka musi się znaleźć.

A może poniżej przytoczone przykłady nasuną władzom nadrzędnym pewne pomysły, pewne projekty.

Już nie tylko Gorzów, ale w ogóle tereny Ziemi Odzyskanych nie mogą być nawet w dziedzinie wychowania fizycznego i sportu traktowane na równi z terenami innych dzielnic Polski centralnej. Wymagają one specjalnego podejścia i specjalnej opieki, któ-

rą należy roztoczyć w całym tego słowa znaczeniu, przy dokładnym zapoznaniu się z terenem i jego bolączkami. Trudno jest omówić w tym i tak przydługawym artykule wszystkie formy pomocy dla tych Ziemi, ograniczam się do stwierdzenia, że pomoc musi nadejść i to w najkrótszym czasie. Ziemia gorzowska w dziedzinie sportu bije na alarm. Chcemy mieć zdrowych i silnych obywateli na tych terenach, a to jest możliwe przez wychowanie fizyczne i sport. Dlatego sport gorzowski nie może być na rozdrużu, — trzeba mu wytyczyć prostą i równą drogę... oby bitą.

Mieczysław Tomaszewski

## Wioślarstwo poznańskie a Olimpiada

Wioślarstwo bodaj, że najciężej dotknięte zostało klęską wojny. Cały bowiem dorobek żmudnej pracy kilku pokoleń sportowców uległ prawie zupełnie zniszczeniu. A to co pozostało, wymaga gruntownej naprawy olbrzymim kosztem finansowym. Chcąc ruszyć z miejsca, trzeba dać podstawy do pracy sportowej, zabrać przede wszystkim, by młody wioślarz znalazł w klubach odpowiedni tabor oraz właściwe warunki treningowe, celem przygotowania się do szlachetnej rywalizacji. Jeśli przyjrzymy się w Poznaniu położonym po obu stronach rzeki przystaniom wioślarskim, stwierdzimy, że już poczyniono wiele przygotowań na przyjęcie nowych adeptów tego pięknego sportu, by im umożliwić szlifowanie formy.

Zauważymy dźwigające się z ruin szalasy, zobaczymy zwiększającą się flotyllę poszczególnych klubów, a co najważniejsze, znajdziemy dwa uruchomione już baseny do ćwiczeń zimowych, będące podstawą należytego przygotowania w tej gałęzi sportu. Dzieje się to wszystko bez rozgłosu dużym nakładem finansowym, przy niestrudzonej pracy poszczególnych zarządów klubów oraz ofiarnych jednostek, entuzjastów wioślarstwa. A świadczą o tym dowody na działalności tutejszego ośrodka, który nie zamarł, i choć powoli lecz systematycznie dźwiga się, by znów z czasem zająć przedwojenną pozycję.

A strona sportowa? Dwukrotnie po okresie wojny Poznań był reprezentowany na mistrzostwach Polski w Byd-

goszczy, w biegach młodzieży przez AZS i Tow. Wioślarskie „Polonia” z wynikiem zupełnie zadowalającym. Dwukrotnie też urządzono regaty na Warcie z udziałem klubów miejscowych. Jeżeli nie zorganizowano dotąd w Poznaniu na szerszą skalę zakrojonej imprezy międzyklubowej z udziałem drużyn zamiejscowych, to jedynie z braku odpowiedniego taboru jak i toru regatowego. Urządzenia na jeziorze Witobelskim zostały bowiem przez okupanta zniszczone. Nowy tor regatowy powstanie jednak już w najbliższym czasie na jeziorze Maltańskim, dzięki zrozumieniu i przychylnemu stanowisku Zarządu Miejskiego, za co wioślarstwo jest władzom miejskim szczerze wdzięczne.

Wioślarstwo poznańskie w tegorocznej olimpiadzie prawdopodobnie do reprezentacji nie wejdzie, gdyż brak mu dostatecznego przygotowania. Tym nie mniej pracuje i pracować będzie, pomnie dni wielkiej chwały z okresów przedwojennych. Pracuje pilnie, wytrwale i konsekwentnie nad wyszkoleniem karnych szeregów wioślarzy, by wychowywać zdrową młodzież, a dzięki systematycznej pracy, z czasem nowych reprezentantów Polski, którzy na przyszłych olimpiadach godnie będą reprezentować narodowe barwy. A więc wioślarstwo poznańskie nie śpi, tylko prowadzi pracę nie obmyśloną na krótką metę, lecz dalekoplanną, która jednak już w niedługim czasie z pewnością da właściwe rezultaty.

Wioślarz

## Migawki z rocznego walnego zebrania POZLA

## Lekka atletyka na cenzurowanym

Prezes — „słaby stylowo”.

Jako „najwymowniejszego” uczestnika zebrania określono prezesa POZLA Jana Marcinkowskiego, który przemawiał najczęściej. Poruszane sprawy nasłuchiwał wnikliwie i rzeczowo. Silił się jednak na dobieranie „górnolotnych słówek”, które niekiedy gmatwały jasność wyrażanych myśli. Po wyświetleniu pewnych regulaminowych zawłości, jeden z delegatów odezwał się „prezes — to świetny fachowiec”, sąsiad atoli dodał „tylko słaby stylowo”.

„Utalentowany” Hoffmann.

Przewodniczył zebraniu mgr. Karol Hoffmann, kilkakrotny reprezentant Polski i Okręgu. Poprowadził zebranie sprawnie i szybko. Obrady były najkrótszymi z dotychczasowych walnych odbytych przez lekkoatletów. Trwały tylko trzy godziny. Jest to „nowy rekord okręgowy” wszechstronnie utalentowanego Hoffmanna.

Starter pozostał w dołkach.

Znany w Okręgu jako doskonały starter p. Spizewski, długoletni przewodniczący WSS, ku zdumieniu zebranych oświadczył, że wycofuje się z Zarządu POZLA. Nie pomógł perswazje. Starter nie wystartował do dalszej roboty organizacyjnej... pozostał w dołkach.

Symboliczna złotówka.

Budżet POZLA uchwalono na wcale pokaźną sumę 594.000 zł: Wpływy, z których ćwierć miliona przenacza się na akcje treningu zawodników, zamierza POZLA „wyprodukować” z projektowanych imprez. Z doświadczenia na subwencje nie liczą. Pod odpowiednią pozycją w budżecie figuruje... symbolicznie złotówka.

„Głos Wielkopolski” — mecenasem

Kalkulacje finansowe POZLA w dużej mierze opiera na wypraktykowanych wpływach z imprez organizowanej jako ramy do popularnych już biegów o nagrody „Głosu Wielkopolskiego”. Jest to jedna z najmocniejszych i najsilniejszych pozycji budżetowych. Po wygotowaniu sprawozdania omawiającego tę sprawę padło słuszne zdanie, co by było, gdyby POZLA nie miał w

„Głosie Wielkopolskim” swego mecenasa!

Sędziowie I. a. czystymi amatorami.

PZLA wystąpił z wnioskiem o przyznanie sędziom zwrotu kosztów za przejazd na boisko itp. wydatki. Choć klubowy wniosek w zasadzie poparli, sędziowie poznańscy zrezygnowali z jakichkolwiek diet. Chcąc pozostać czystymi amatorami i wykonywać swoje czynności bezpłatnie. Brawo! Jakaż szkoda, że takich sportowców coraz mniej.

Usuniemy gruz — prosimy o biegnię.

Poznań nie posiada 6-torowej bieżni. Jak w tych warunkach przeprowadzić przyznanie Poznaniowi mistrzostwa Polski? AZS apeluje do wicewojewody

Szapczyńskiego o wybudowanie bieżni na boisku wojewódzkim przy drodze Debińskiej. Młodzież podjęła wezwanie wicewojewody Szapczyńskiego i rozpoczęła odgruzowanie miasta. Może z kolegi przewodniczący Woj. Rady W. F. i P. W. uwzględni wołanie młodzieży? Usuniemy gruz, powiedzieli akademicy. dajcie nam w zamian bieżnię!

## Eryk Wilk

## Sława bez chwały

III

W tym czasie poza Anglią reszta Europy nie okazywała jeszcze wielkiego zainteresowania dla pięściarstwa. Boksowano się co prawda już we Francji i we Włoszech, klasa tamtych pięściarzy ustępowała jednak poważnie poziomowi brytyjskich. Ewentualny występ Thomasa na kontynencie nie wystąpiłby więc najprawdopodobniej więcej widzów, niż wędrowny cyrk, albo jakiś ówczesny Bosko, wytrząsający tuziny gołębi i królików z kieszonek w kamizelce. Tom musiał więc swój wzrok skierować za ocean i tam szukać dalszego szczęścia oraz zarobków.

Za wielką wodą nie znano co prawda jeszcze Willarda, Dempseya czy Carpentera, ale tłułka się tam już cała dywizja nie tyle znakomitych fighterów, ile zawziętych zabijaków. wobec których i sam Norton byłby pożałowania godnym, żywym workiem treningowym. Przekonał się zresztą o tym w Bostonie, dokąd przyjechał nadęty jak paw, by już po tygodniu uciec bez wielu piór, które mu tam jakiś czarny jastrząb powyrwał.

Thomas wiedział więc, że samym uderzeniem nie zrobi tam furory, bo

amerykańscy przeciwnicy mieli też żelazo w pięściach, oprócz tego zaś również trochę szkoły i szlif. Jedynie trening, planowy trening i rozruszenie trochę za sztywnych nóg mogłyby podnieść wartość oraz skuteczność tego, co jakby spętane i uspięne drzemało w jego stalowych, ale ocieplonych rękach. Przyjaciele radzili mu więc zabrać się uczciwie do pracy i zaangażowali w tym celu trzech sparringpartnerów. Thomas stracił ich jednak już po pierwszej próbie, połamali im bowiem żebra i miał potem jeszcze duże wydatki na szpital. A ponieważ go wypadku z tamtymi trzema żaden inny nie zdradzał już ochoty do wyniesienia kaleczy, mistrz Imperium Brytyjskiego nie tylko nie otrzymywał walk na terenie Anglii, bo reszta pięściarzy zawarła cichą umowę przeciwko niemu, ale nie miał nawet możliwości przygotowania się do ewentualnych meczów w Ameryce.

Machnął więc ręką na całą karierę i wrócił do matki na fermę. Przez pół roku siał zboże i doglądał hodowli krów, z których od dawna słynęła ferma Thomasów i wszyscy wskazywało na to, że Tom już ostatecznie wrócił do tego, co było tradycją i powoła-

nieniem Thomasów. Mniemanie to umacniał jeszcze ten fakt, że córka sąsiada Mary wyrosła w międzyczasie na śliczną, w Tomie po uszy zakochaną damę i była już od miesiąca jego oficjalną narzeczoną.

Nagle jednak stało się coś, co nie zmieniło co prawda uczucia i zamiarów Toma wobec Mary, ale wyrwało go ponownie z tej drogi, na którą powrócił.

Pewnego dnia, wracając z pola do domu, Tom został zaatakowany przez największego i bardzo złośliwego buhaja, który zerwał łańcuchy w obrzebie i wybiegł na podwórze, siejąc popłoch wśród parobków. Wydawało się, że Tom zginię straszną śmiercią, buhaj poprzewrażał bowiem wszystkich, którzy z widłami i kłonicami pośpieszyli młodemu farmerowi na pomoc. Tom bronił się jednak gwałtownymi odskokami, dzięki którym uniknął nadziania na rogi. A kiedy po kilku minutach szalonych i wyczerpujących gonitw znalazł się w końcu w zakątku między murem, otaczającym podwórze a wrotami bramy, skąd nie było już wyjścia, zdecydował się na coś, co było z jednej strony szaleństwem, z drugiej zaś tryumfem wiary w siłę swej pięści, od której uderzenia ludziom pękały żebra. Nie zwlekając chwili, wymierzył buhajowi wściekłe uderzenie w skroń i aż zadygotał z wrażenia. Buhaj zatrząsł się bowiem i jakby ogłupiał. Ten moment wystarczył To-

mowi do wdrapania się na mur, gdzie był już bezpieczny. Po dwóch dniach musiano zabić buhaja, krwawił bowiem nieustannie z nozdrzy oraz uszu i nie przyjmował żarcia. Weterynarz stwierdził pęknięcie kości ciemieniowej i zakrwawienie ucha wewnętrznego.

Jeszcze tego samego wieczoru Tom napisał do swego byłego menagera:

— Miałem dziś niespodziewanie sparring z wspaniałym partnerem, który nie ma równego sobie na całym świecie. Wypociłem w bieganii, a także ze strachu kilka litrów, bo każde uderzenie mego przeciwnika groziło mi ciężkim nokautem. Mam teraz z kim trenować. Przyjeżdżaj natychmiast, bo za kilka miesięcy będę gotów do wyjazdu za Atlantyk.

Ten „sparringpartner”, o którym Tom pisał, nie żył już. Młody bokser wybrał sobie jednak innego. Młodszego, lżejszego i zwinniejszego.

W wielkiej, mocno przed światem pięściarskim Anglii strzeżonej tajemnicy rozpoczął mistrz Imperium Brytyjskiego trening z buhajem, czym automatycznie sam wyrzucił się poza nawias tego, co jest sportem i czynem godnym człowieka. Działo się to jednak w tajemnicy, nikt więc nawet nie domyślał się tego, co od kilku dni co rano odbywało się w szczerze zamkniętej, specjalnie zbudowanej szopie fermy Thomasów.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Obiekt którego pozazdrościć może stolica

# Ośrodek Zdrowia w Krotoszynie

Krotoszyn może być dumny z odbudowanego niedawno Ośrodka Zdrowia. Jest to ogromny gmach pokoszarowy o 60 pokojach, z dużymi i słonecznymi salami, pachnący jeszcze farbą malarzką, świeżością odremontowanych i instalowanych na nowo urządzeń. Miejszcza się tu dwa ośrodki: Powiatowy i Miejski, oprócz tego Referat Zdrowia, PCK i Żłobek. Także na miejscu mieszka pielęgniarka ośrodkowa. Oba ośrodki mają wspólne poradnie, jak gruźliczną, weneryczną, jagliczną, stację Opieki nad Matką i Dzieckiem. Pod względem fachowym stanowią jedność, gospodarz tylko rządzi się oddzielnie. Kierownikiem Miejskiego jest dr Trzebiński, Powiatowego — dr Weinert lekarz powiatowy — który przyczynił się wiele do urządzenia Ośrodka.

P. Szwarcowa, „spec“ od personelu pomocniczego, łącznym okiem lustruje wszystko. Właśnie rozmawia z P. Kozłowską, która jak okazuje się — jest pielęgniarką dyplomowaną. Siedzą w ogromnej sali na piętrze. Podłoga z białych kafli, białe biurko, wielki oszklony sufit, duże tafle szkła zamiast okien. Tu była ongiś sala operacyjna. Teraz jest gabinet lekarski. Po Niemcach, służył budynek Armii Radzieckiej, później Wojsku Polskiemu, obecnie po długich staraniach przyznano go dla celów zdrowotnych Zarządowi Miejskiemu.

W grudniu ub. roku otrzymano pierwszy „zastrzyk“ od Woj. Urzędu Zdrowia w postaci 309 tys. zł w lutym br. miał otrzymać dalsze 200 tysięcy i tyleż w marcu. Pracujące siły fachowe nie są wystarczające. Potrzeba jeszcze co najmniej 1 lekarza i biuralistki.

Ruszamy na wycieczkę po gmachu. Gabinet przeciwciepłoty — cacko, weneryczny — to samo. Wszędzie przestronne, białe kafle. Na miejscu działa wspaniale urządzone laboratorium. Połączony od najdrobniejszych szczegółów, skończywszy na Roentgenie i wyposażeniu przychodni dentystrycznej wszystko jest „zapięte na ostatni guzik“. Wspomnieć by jeszcze trzeba o kuchni mlecznej, o gabinecie matki i dziecka, poradni szkolnej, o mającym powstać gabinecie sportowo-lekarskim, nie mówiąc o magazynie kancelarii, pokoju kontrolera sanitarnego, referacie zdrowia. Na piętrze — kierowniczka żłobka pokazuje nam małe bawialnie, kojce i łóżeczka, zgrabne krzesła, pomysłowe zabawki, wzorowe sypialnie i kuchnie. Dzieci mają też do dyspozycji ogromną werandę. Tu też mieści się specjalny pokój dla matek karmiących.

Tuż przed wyjazdem oglądamy jeszcze przedszkole. Nie trzeba było na-

wet rozmowy z kierownikiem p. Rudzikiem, aby przekonać się o doskonałym zorganizowaniu tego domu dla naszych milusińskich. Wystarczy powiedzieć, że 220 dzieci bawi się tu ucząc i mając czas tak rozmaicie wypełniony, że mowy być nie może o nudzeniu się. No, — ale sygnał samochodu wzywa nas do odjazdu. Wracamy do Poznania. Stefan Słowiński

# Ostrowscy motocykliści obradowali

Klub Motorowy w Ostrowie na wczorajszym zebraniu w ubiegłą niedzielę przedstawił swym członkom bilans swej rocznej pracy. W zebraniu wzięli udział gromadnie tak miejscowi jak i zamiejscowi członkowie Klubu, co dowodzi zainteresowania się członków pracami Klubu.

Mistrzem turystycznym Klubu na rok 1948 ogłoszony został p. Kazimierz Oleszka, otrzymując w nagrodę dyplom i aparat fotograficzny. Wicemistrzami zostali pp. Sylwester Poprawa i Franciszek Sztukowski. Poza tym nagrody i dyplomy otrzymali: pp. Konieczny Czesław (zwycięzca „pogoni za lisem“), Kempinski, Poprawa, Przybył Paweł, Szpitalniak, Przybył Józef, Maciejewski Stefan.

# Wpadł pod koła wozu

W tych dniach na odcinku drogowym PKP Stęszew uległ śmiertelnemu wypadkowi Szczepan Pajchrowski, lat 50. Wypadek miał przebieg następujący: krytycznego dnia robotnicy odcinka drogowego wraz z wyżej wymienionym pchali na torach wózek załadowany 50 podkładami. W czasie jazdy jeden z podkładów wysunął się, wobec czego Pajchrowski podbiegł, aby go ułożyć należycie. W tym momencie poślizgnął się i upadł pod koła tak nieszczęśliwie, że cały wózek przejechał przez niego. Mimo czynionych wysiłków, robotnicy nie zdołali ciężkiego wózka zatrzymać.

Ciężko poraniony Pajchrowski, mimo natychmiastowego przetransportowania go do lekarza w Stęszewie, zmarł w kilkanaście minut po wypadku. (m)

# OSTROW (Wlkp)

## Oskarżony o działanie na szkodę ludności polskiej — uniewinniony

Przed Sądem Okręgowym w Ostrowie stanął Józef Bartoszewski, zamieszkały w Ostrowie ostatnio przebywający w Namysłowie, oskarżony o działanie na szkodę ludności cywilnej w czasie okupacji.

Akt oskarżenia zarzucał mu, że na stanowisku tym donosił o wszelkich niedociągnięciach służbowych podległych mu kolejarzy polskich przełożonemu swemu Niemcowi Szczepanowi.

Jak zeznawali liczni świadkowie w procesie wszystkie awantury, jakie miały miejsce w Skalmierzycach, spowodowane były wspólną winą Bartoszewskiego i podległych mu pracowników. Sąd wydał wyrok uniewinniający Bartoszewskiego od stawianych mu zarzutów.

# Przyjechał w odwiedziny... do Rzeźni Miejskiej po pas

Stefan Cichoń zamieszkały obecnie w Zielonej Górze postanowił odwiedzić swe rodzinne miasto Jarocin i przy okazji zasilił swą kasę przez kradzież. Nie odwiedzając nawet rodziny wczoraz udał się do Rzeźni, jednak od początku miał pecha, został bowiem zauważony przez nocnego stróża. Wytrwały w swych zamiarach nie zre-

gnował jednak z kradzieży lecz w jeszcze późniejszej porze udał się ponownie do Rzeźni, gdzie udało mu się skraść 5,5 m pasa, który wywiózł do Zielonej Góry i natychmiast sprzedał za 7 tys. złotych.

Został tam ujęty, a obecnie wyrokiem Sądu Okręgowego w Ostrowie w tydzień doraznym skazany na trzy lata więzienia i trzy lata utraty praw.

# SREM

Z życia motocyklistów. Sekcja Motorzystów przy Sremskim Klubie Sportowym odbyła niedawno swe doroczne walne zebranie, któremu przewodniczył wicestarosta mgr Trepiński. Głównym osiągnięciem sekcji w minionym sezonie było wybudowanie toru żużlowego na boisku WF i PW, na którym latem odbywały się zawody motocyklowe. Obecna praca idzie w tym kierunku, aby na tymże torze uzyskać jak najlepsze wyniki wśród członków. Nowo wybrany zarząd sekcji przedstawia się następująco: kierownik sekcji Danielewicz A., zastępca Gregorius Stefan, sekretarz Konieczny Lucjan, skarbnik Adamski Józef, kapitan Żurek Tomasz, gospodarz Bartsch Cz. P. mgr Trepińskiego za zasługi położone na polu sportowym wybrano członkiem honorowym sekcji motorzystów, trzem zaś członkom wręczono dyplomy turystyczne, a mianowicie: pp. Szubertowi Janowi (dyplom mistrza turystycznego), Zganińskiemu Stefanowi i Gregoriusowi Stefanowi. Z okazji „Wiosny Ludów“ sekcja urządzi wycieczkę terenową. Na torze żużlowym założone zostaną w najbliższym czasie krawężniki.

# Zadna pomoc domowa

W miejscowości Obrza pow. Wolsztyn dokonano kradzieży mieszkaniowej na szkodę ob. Gościńskiego Jana. Jak zeznaje sam poszkodowany, kradzieży dopuściła się niejaką Barbara Jugo, która pracowała u niego w charakterze służącej. Złodziejka zabrała większą ilość garderoby męskiej i damskiej, kilka metrów materiału, komplet łyżek srebrnych oraz rower męski i ulotniła się w nieznanym kierunku.

Powiadomiona o kradzieży Milicja wszczęła za zachwałą złodziejka energiczne poszukiwania. (m)

# Examin dojrzałości

## w Państw. Liceum i Gimnazjum w Rawcu

Na początku października 1946 roku z inicjatywy dyrektora Maślaka Tomasa, przy Państw. Liceum i Gimnazjum zostały zorganizowane kursy maturalne dla dorosłych. Na kursy te uczęszczali przeważnie pracownicy umysłowi, zatrudnieni w tutejszych firmach i urzędach. Nauka obejmująca program licealny trwała półtora roku.

Przed kilku dniami odbyły się egzaminy dojrzałości przed Państwową Komisją wyznaczoną przez Kuratorium Okr. Szk. Poznańskiego spośród wykładowców na kursie profesorów rawickiego gimnazjum i liceum. Przewodnictwo powierzone dyr. Maślakowi.

Na ogólną liczbę absolwentów świadectwa dojrzałości otrzymali pp. Bandura Zdzisław (z wyn. b. dobrym), Gierkówna Janina, Grduśki Józef, Chuchracka Maria, Krzencińska Joachim (z wynikiem bardzo dobrym), Kwiatkowska Jadwiga, Malitowska Irena, Minta Czesław, Nawroć Teodor, Popielasówna Alina, Rożnowi żówna Maria, Straburzyński Roman, Szczytko Stefan, Włoch Franciszek.

# Najechał na wóz

Na zosie Ostrzeszów—Antonin w powiecie kępińskim samochód ciężarowy P. Z. S. z Poznania najechał na furmankę załadowaną drzewem budulcowym, długości 18 m, jadącą w kierunku Ostrzeszowa.

Prrowadzający wóz, woźnica Makowski Józef, zam. w Zosinie doznał skutkiem wypadku złamania lewej nogi. Ofiarę nieszczęśliwego wypadku odwieźli szofer ciężarowego samochodu do szpitala powiatowego w Kępnie. (m)

# LESZNO

## Działalność Komisji Popularyzacji Prawa

Z uznaniem należy podkreślić działalność istniejącej przy tut. Sądzie Okręgowym Komisji Popularyzacji Prawa.

Z ramienia tej komisji wygłoszonych zostało w miesiącu lutym szereg ciekawych i pożytecznych referatów, które mają za zadanie uświadamianie obywatelstwa w tej dziedzinie.

I tak prezes Sądu Okręgowego p. Begalle wygłosił w Stronictwie Demokratycznym wykład pt. „Nowe Prawo Małżeńskie“. W dalszym ciągu referaty wygłaszali: kierownik Sądu Grodzkiego Długiewicz, sędzia Stronczyński, asesor Gładzielski oraz aplikant sądowy Korbikówna.

Również i w miesiącu marcu projektuje się cały szereg wykładów.

## „Nie trzymać większych sum w biurku!“

W nocy z dnia 27 na 28 lutego br. z biura filii Centrali Rybnej przy ul. Leszczyńskich nieznani sprawcy skradli kwotę 159 tys. złotych oraz 1 wexel gwarancyjny na sumę 200 tys. złotych. Towaru żadnego sprawcy nie zabrali.

Wine ponosi sam kierownik tej filii który tak znaczną kwotę nie zdał do kasy, lecz trzymał ją w biurku, a przez to sam ułatwił kradzież.

Dochodzenia celem ustalenia sprawców kradzieży w toku

## Za odstępstwo

Za odstępstwo od narodowości polskiej i przyjęcie bez sprzeciwu niemieckiego wykazu tożsamości II grupy, skazana została przez Sąd Okręgowy w Poznaniu na dwa lata więzienia Elfyda Zofia Walkowiak, lat 43, zam. w Zasutowie pow. średzkiego.

38-letnia Monika Dueterhoeft, zam. stałe w Kiszewie, a osadzona w obozie pracy w Lesznie-Gronowie, za to samo przestępstwo skazana została również na dwa lata więzienia.

W obu wypadkach okoliczność że potrzywały zachowane akta niemieckie tzw. „Deutsche Volksliste“. (lc)

## Tydzień

### w teatrach poznańskich

Teatr Wielki: — poniedziałek nieczynny, we wtorek „Eugeniusz Oniegin“, w środę „Faust“, w czwartek „Eugeniusz Oniegin“, w piątek „Halka“ w sobotę „Tosca“, w niedzielę „Eugeniusz Oniegin“. Początek o godz. 19.

Państw. Teatr Polski: poniedziałek i wtorek po raz ostatni „Pan inspektor przyjeżdża“, w środę prapremiera komedii Adama Grzymały-Siedleckiego pt. „Wesele pani du Barry“, w czwartek w piątek, w sobotę i w niedzielę (godz. 15.30 i 19) „Wesele pani du Barry“. Początek o godz. 19.

Teatr Nowy: w poniedziałek nieczynny, we wtorek premiera „Marli Stuart“ Juliusza Słowackiego, w środę, czwartek, piątek, sobotę i niedzielę „Maria Stuart“. Początek przedstawień o godz. 19.

Komedia: Muzyczna: przez cały tydzień codziennie o godz. 19.30 „Jaś u raju bram“. W przygotowaniu „Dzień bez kłamstwa“.

Teatr Aktora i Lalki: w poniedziałek i wtorek „Robinson Krusoe“, w środę teatr nieczynny, w czwartek i następane dni „Kwiat ametystu“. Początek przedstawień o godz. 18, w niedzielę o godz. 16 i 18.

DLA ŁACINNIKA „OMNIBUS“ ZNACZY TYLKO „DLA WSZYSTKICH“	
DLA CIEBIE OMNIBUS OZNACZA OKAZJE DO NIEZLICZONYCH PODRÓŻY W NIEZNANE A GODNE POZNANIA	6233
Taryfa i regulamin jazdy wróćcie w całej prasie	

Dnia 6 marca 1948 r. zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. mój drogi mąż, syn, brat, zięć, szwagier i wuj, śp.

## Tadeusz Martin

przeżywszy lat 45.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 9 bm., o godz. 10.45 z kaplicy cmentarza na Dębcu

W ciężkim smutku pogrążeni

### żona i rodzina

6328

### WYKWINTNA

bielizna milanezowa wszelkiego rodzaju damska i męska po cenach ściśle fabrycznych poleca

Mechaniczna Wytwórnia Bielizny „GODET“

R. RACIBORSKI i A. LATEK, Łódź, ul. Nowotki nr 4 (dawnej Pomorska), tel. 295-31, 148-17. 3b-18

### KOSZYKI DO ŚWIECONEGO i sianki papierowe

poleca hurtowo i detalicznie „ŚWIATEK DZIECIĘCY“

3a-68 Poznań, ul. Walki Młodych 14

### Przetarg nieograniczony „ROKITA“

Sztandarowa Fabryka Chemiczna Półproduktów Organicznych w Brzegu Dolnym k. Wrocławia pow. Woiwó

ogłasza przetarg nieograniczony na remont budynku nr 321 na Ziółbek i Przedszkole na osiedlu fabrycznym Fabryki „Rokita“.

Oferty w zalakowanych i nieprzejrzystych kopertach bez żadnych znaków firmowych z napisem „Oferta na remont budynku nr 321“ należy składać w Kancelarii Głównej Fabryki w terminie do dnia 16. III. 1948 r. do godz. 11. Oferty można również składać na poszczególnie działy robót, wymienione w ślepych kosztorysach, które będą traktowane jako oddzielna całość przetargowa.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 18. III. 1948 r. o godz. 11 w pokoju nr 34 w budynku administracyjnym fabryki.

Do oferty należy dołączyć:

1. Wadium w wysokości 1/10 sumy kosztorysowej, które należy wpłacić na konto 363 fabryki „Rokita“ w Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział w Wrocławiu. Wadium można również składać w formie listu gwarancyjnego.
2. Odbis świadectwa przemysłowego.
3. Wyciąg z rejestru handlowego.

Kosztorysy ślepe oraz bliższe informacje można otrzymać u kierownika Wydz. Budowlanego Fabryki (Budynek nr 3).

Dyrekcja Fabryki zastrzega sobie prawo:

1. Unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek uszkodzeń.
2. Wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu i przeprowadzenia dodatkowego przetargu między wybranymi oferentami.
3. Ewentualny rozdział robót między dwóch lub więcej oferentów.

3b-116

### Przetarg

Zarząd Centralny Państwowych Nieruchomości Ziemijskich ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż 100 opon zużytych, które oglądać można w Parku Samochodowym Poznań, Piekary 15.

Oferty należy składać pod wyżej wymienionym adresem, których otwarcie nastąpi dnia 15. III.

Państwowe Nieruchomości Ziemijskie zastrzegają sobie swobodny wybór oferenta jak również unieważnienie przetargu bez podania powodu.

Park Samochodowy Zarządu Centralnego Państwowych Nieruch. Ziemijskich Poznań, Piekary 15

3b-157

### Ogłoszenie

Dyrekcja Szkoły Przemysłowego Przemysłowego nr 1 w Sulicinie, zatrudni zaraz fachowców z długoletnią praktyką na stanowiska instruktorów warsztatowych:

1. spawaczy
2. stolarzy — modelarzy
3. formierzy
4. instr. na wydz. mech.
5. rymarzy
6. elektrotechników.

Oferty o przyjęcie należy kierować do: Szkoły Przemysłowego Przemysłowego nr 1 w Sulicinie, Ziemia Lubuska Wydział Personalny 6210

### Przetarg nieograniczony

Komitet Budowy Szkoły w Cieninie Kościelnym, pow. Konin ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie prac budowlanych pietra (murarskie, ciesielskie, dekarские i stolarskie) przy budowie szkoły podstawowej.

Oferty na wymienione prace należy przedkładać w zalakowanych kopertach. Podkłady ofertowe wydaje się w biurze Spółdzielni Mieszkarskiej w Cieninie Kościelnym.

Termin otwarcia ofert: 22 marca 1948 r. o godzinie 12 w biurze Spółdzielni Mieszkarskiej. Komitet Budowy Szkoły zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, unieważnienia przetargu bez podania powodu, oraz przeprowadzenia w okresie ważności i otwarcia dodatkowego przetargu.

Uwaga: Powyższe prace będą wykonywane według napywu funduszy.

3a-79

### Przetarg

Zarząd Miejski — Wydział Budowlany w Poznaniu, ul. Grunwaldzka nr 18 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie prac dekarских przy nowo budującej się szkole powszechnej, przy ul. Szamotulskiej, nar. ul. Szmarzewskiego.

Podkłady ofertowe otrzymać można za opłatą 1500.— zł w Wydziale Budowlanym w pokoju 100.

Oferty w podwójnych bezimiennych zalakowanych kopertach z napisem: Oferta na prace dekarские przy nowo budującej się szkole powszechnej, przy ul. Szamotulskiej, nar. ul. Szmarzewskiego należy składać do dnia 17. 3. 1948 r. godz. 9.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w Głównej Kasie Miejskiej w Zamku Poznańskim, przy ul. Armii Czerwonej pokój 301 w wysokości 2% od sumy oferowanej lub dowód zwolnienia od obowiązku złożenia wadium.

Komisyjne otwarcie ofert odbędzie się 17. 3. 1948 r. o godz. 10 w pokoju 100.

Wadnia nieprzyjętych ofert zwrócone będą w terminie 10 dni po otwarciu ofert.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na cenę wzgl. unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Wydział Budowlany (→) Jerzy Tuszowski Naczelnik Wydziału

3b-150

### Obwieszczenie o publicznej licytacji

W myśl art. 85 dekretu o egzek. administracyjnej świadczących pieniężnych z dnia 28. I. — 7 (Dz. U. R. P. nr 21 poz. 84) podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 18 marca 1948 r. o godz. 10 w składnicy Urzędu Skarbowego w Nowym Tomysiu przy ul. Armii Czerwonej 18 celem uregulowania należności z tytułu załączonych zaliczek podatku obrotowego i dochodowego za m-cie I—VIII. 1947 r. odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych nieruchomości przynależnych do Edmunda Naroznego zam. w Grodzisku Wlkp.:

1. samochód ciężarowy marki „Hanomag“ nr 57317, cena szacunkowa 200 000.— zł
2. Zajęte przedmioty można oglądać dnia 18 marca 1948 r. od godz. 8 do 10 w składnicy Urzędu Skarbowego w Nowym Tomysiu przy ul. Armii Czerwonej nr 18.

3a-66 Naczelnik Urzędu

### Ogłoszenie o przetargu

Wydział Powiatowy w Myśluborzu ogłasza przetarg na sprzedaż:

- drewna użytkowego sosnowego ca 1000 m<sup>3</sup>,
- drewna użytkowego bukowego ca 1000 m<sup>3</sup>,

według cen urzędowych obowiązujących w Dyrekcji Lasów Państwowych przy doliczeniu podatku komercyjnego do 150%, loco lasu.

Wadium w kwocie 5% sumy oferowanej należy wpłacić w Komunalnej Kasie Oszczędności powiatu Myśluborskiego w Myśluborzu na rachunek bieżący Wydziału Powiatowego w Myśluborzu, które zostanie rozliczone w końcowym obrachunku.

Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie w dniu 23 marca 1948 r. w lokalu Wydziału Powiatowego w Myśluborzu. Wydział Powiatowy zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość sumy oferowanej, podział sprzedaży oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego Starosta Powiatowy (→) St. Orzechowski

3a-79 3a-72

### Zarząd Miejski w Myśluborzu ogłasza przetarg

na sprzedaż ca 800 m<sup>3</sup> drewna użytkowego iglastego i liściastego (sosna i buk).

Cena za drewno użytkowe wg rodzaju, jakości i klasyfikacji obowiązuje wg urzędowego cennika Dyrekcji Lasów Państwowych.

Do ceny urzędowej dochodzi do 150% dodatek komercyjny loco las (przy pniu), złożyć należy 10% wadium do Kasy Zarządu Miejskiego w Myśluborzu w terminie do dnia 15 marca 1948 r.

Warunki spłaty wg umowy.

P. o. Burmistrza Miasta (→) Wł. Narozyański

### Przetarg dzierżawny

Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Poznaniu wydzierżawi nieruchomości z warszatem ślusar: m. dawn. Schachtschneider w Kteku, ul. Dworcowa 110, pow. Gniezno. Informacji udzieli Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Poznaniu, pl. Wołności 16, pokój 36, dokąd uprasza się składać oferty pisemne z podaniem oferowanego czynszu dzierżawnego w terminie do dnia 22 marca 1948 r.

Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Poznaniu

3b-148

# Spółdzielnia administracyjno-mieszkaniowa

w Poznaniu

## ogłasza KONKURS na stanowisko członka zarządu

do natychmiastowego objęcia. Oferty z podaniem życiorysu, odpisem świadectw, referencji, gwarancji i wynagrodzenia uprasza się kierować do dnia 11 marca rb. do biura ogłoszeń „PAR”, Poznań, Ratajczaka 7 pod „3,310” p2343

## Na sezon wiosenny

nadeszły  
piłkne welny  
na kostiumy,  
piaszczę,  
dla panów  
bielskie materiały  
zawsze najtaniej  
**H. Karas**  
Dąbrowskiego 8  
3a-1

## Niewidomy psycho-chiromant

trafnie przepowiada  
Przyjmuje od 10-18  
z wyjątkiem niedzieli  
i świąt, Przemysłowa  
37. m. 6 6151



KUPNO, SPRZEDAŻ, NAPRAWA  
**MASZYN BIUROWYCH**  
to także odbudowa kraju  
to sprawa zainiacji  
i specjalności firmy  
**PIOTR PIEPRZYCKI**  
POZNAŃ c.2105  
aleja Marcinkowskiego 26  
naprzeciw poczty  
tel. 25-62  
przepisywanie

**SŁOMĘ PRASOWANA**  
Kupuje  
w wagonowych partiach  
**M. Paciorkiewicz**  
Biuro Rolniczo-Handlowe  
Poznań, ul. Młyńska  
12 m. 5, tel. 38-58. p2333

**Znana chiromantka**  
przepowiada z kart,  
ręki — tłumaczy sny.  
Przyjmuje Poznań, ul.  
Lodowa 3 m. 7 III ptr.,  
wejście II brama (przy  
Rynku Łazarskim) 6.56

## Motor Diesla

25 KM na ropę leżący  
w dobrym stanie  
**SPRZEDAŃ**  
Oferty Poznań „Głos  
Wlkp.” nr 3b-151.

**Maszyny**  
do pisania liczenia —  
naprawa przebudowa i  
kupuje na części nawet  
opłomane jak również  
**MOTORKI**  
do maszyn  
„MECHANIKA” Poznań  
27 Grudnia 20 w podw.  
tel. 43-57 p2305

# Autobus

na 30—36 osób z miękkimi siedzeniami tylko w pierwszorzędnym stanie  
zakupi  
**Zjednoczenie Fabryk Cementu R. P.**  
3b-139 Sosnowiec, ul. 3 Maja 22

## SZTANDARY

**PARAMENTA KOŚCIELNE**  
wykonuje fachowo i solidnie. Pracownia haftów artystycznych  
**IRENA SZALOWA**  
Poznań ul. Skarbowa 23 Tel. 12-54

## POWIATOWA SPÓŁDZIELNIA „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu

zatrudni zarząd  
**Samodzielna sieć księgowo-bilansistę (tke)**  
ze znajomością jednolitego planu kont. Reflektuje się na siłę kwalifikowaną. Zgłoszenia M. Focha 25. 6282

## Zarząd Miejski w Pile

zatrudni zarząd  
technikę-elektryka, dyplomowanego, technika budowlanego i drogowistrza.  
Warunki według kwalifikacji do omówienia. Reflektanci proszeni są o składanie ofert z dołączonym życiorysem i odpisami świadectw w terminie do 1 kwietnia 1938 r.  
**Prezydent Miasta**  
(—) Wysocki  
3a-77

## Parcele budowlaną 1.000 — 5.000 m<sup>2</sup>

w centrum miasta Poznania ewtl. na Łazarskiej lub Jeżyckiej kupi  
**Spółdzielnia Wydawn. „Czytelnik”**  
Oferty kierować na adres wyżej podanej Spółdzielni w Poznaniu, ul. Wypiańskiego 10. 6316

Lekarz dentysta kupi zaraz Poznańskiem 1-rodziny domek wolnym mieszkaniem lub mieszkanie. Warunek dobry punkt, kanalizacja, elektryczność. Of. Szczecin, ul. Jedności Narodowej 38, Rubaszkiwicz, 6292

**Fortepian** Bechstein, Blüthner, Steinway w dobrym stanie kupi Oferty Głos Wielkopolski nr 6212.

**Motocykl** setkę, starter, jak nowy. Of. Gł. Wlkp. nr 6321.

**Malinowski**, „Anatomie roślin” kupię. Tel. 86-23. c953

**Piano** kupię okazjanie. Daszyńskiego 197 m. 6 II p. lewo. p2321

**Piano** kupię. Skarbowa 15, m. 6. p2219

**Kupię** prostownik do ładowania akumulatora, 6 V. Umiańskiego 26, m. 11. c629

**Chłodnię** elektryczną kupię — Dąbrowskiego 41, m. 5. c954

**Kupię** głośny elektryczny dzwonek szkolny, tapczan. Jackowskiego 30, m. 3. c959

**Zamiana**  
Zamianie 2 pokoje kuchnią i łazienką w 3 pokoje kuchnia w domach Spółdzielni Urzędnik w Państwowych za dopłatą. Of. Gł. Wlkp. nr 6320.

**Pokój** kuchnią na 2 kuchnię Poznań lub Puszczykowo. Oferty Głos Wlkp. nr 6243.

**Ostrów** — Poznań Mieszkanie 2-pokojowe łaźienką w Ostrowie zamienie na podobne w Poznaniu. Oferty Głos Wielkopolski nr 6213.

**Zamienie** pokój kuchnią w Bydgoszczy, ul. Kujawska, na podobne w Poznaniu. Oferty Głos Wielkopolski nr 6216.

**Wieniadz**  
Poszukuje 200 do 300 tysięcy pożyczki dla przemysłu wytwórczego, pełna gwarancja, procent umiarkowany. Adres wskazać Głos Wielkopolski nr 5975.

**Wolne lokale**  
Skład mieszkaniem lub bez przy Matejki, za zwrotem kosztów remontu odstąpię. Zgłoszenia: Administracja Domu, Poznań, Matejki 6. 3b-81

**Pokój** czysty samotniejm bezpłatnie za krótkoterminową pożyczkę. Oferty Głos Wielkopolski nr 6322.

**Przyjeźdnemu** wynajme pokój blisko dworca Of. Gł. Wielkopolski nr 6327.

**Mieszkanie** wyłączone z 3/4 pok. z przynależnościami, ogrodem. Osiedlu Warszawskim, wydzierżawia za zwrotem kosztów remontu. Of. Głos Wielkopolski nr 6325.

**Pokój** wolny panu. Lipowa 3 m. 2. k506

**Wynajme** pani pokój umebłowany z osobnym wejściem. — Oferty Głos Wlkp. nr 6269.

**Wyłączone** mieszkania 3-4 pokojowe, przy remoncie i odtarciu Oferty Głos Wielkopolski nr 6303.

**Pokój** umebłowany panu, 2 lata z góry. Oferty Głos Wielkopolski nr 6291.

**Samotny** pan na stanowisku poszukuje umebłowanego pokoju Oferty Gł. Wlkp. nr 6121.

**Dwie** studentki szukają pokoju. Cena obłożna. Oferty Głos Wielkopolski nr 6301.

**Kawaler**, dzielny fachowiec z branży kupańskiej, budowlanej przerobki drzewa z mniejszym kapitałem, poszukiwany w celu matrymonialnym. Oferty Głos Wielkopolski nr 6314.

**Streptomycyna**  
na sprzedaż  
**Jakubowski**  
BYDGOSZCZ  
Pl. Piastowski 7 3b-155

**CERATY - TAPETY**  
**Zb. Waligórski**  
POZNAŃ  
Wielka 9, I piętro  
wejście z Szewskiej c.2307

## OGŁOSZENIA DROBNE

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—19-tej, w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wypiańskiego 10 I piętro. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5) —

## OGŁOSZENIA DROBNE

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—19-tej, w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wypiańskiego 10 I piętro. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5) —

**Gospoś** starsza zaraz z gotowaniem, 3 osoby. Hurtownia „Adam”, pl. Wolności 8 6290

**Blurowa** się pomocniczą z maszynami, możliwie stenografią, żelazką lub maszyną, poszukuje przedsiębiorstwo handlowe w Poznaniu. Oferty z podaniem warunków. PAR, Ratajczaka 7, pod 3.290. p2335

**Blurowa** ze znajomością księgowości potrzebna. Wytwórnia Cukierków „Abazja”, Dąbrowskiego 69. p2350

**Dwóch** traktorzystów do traktorów Farmal i dwóch karbowych od 1. 4. przyjmie ma, Wielki Zielon, p. Gnieźnowie, pow. Wrocaw (st. kol. Pułk w Żurawiu na linii Wrcław — Świdnica). 3b-135

**Garderobe** męską, damską wykonuje pierwszorzędnie, szybko Dolski, Matejki 67. 6205

**Radioaparaty**, wszelki sprzęt elektrotechniczny, instrumenty muzyczne, akordiony oraz gramofony i płyty, maszyny do szycia, pisania, poduszki elektryczne, akumulatory motocyklowe oraz pożyczaszki do gazu i elektrolity kupuje i sprzedaje „Emka”, Poznań, Wrocławska 30, tel. 26-72. Własne warszaty naprawy. p2319

**„Ewa”**, Marsz. Focha 60 — p2350

**Opaska** podnosimy, nowe stopy wprawiamy szybko i tanio. — Skład bielizny, północz białawców. p2104

**Antoni** Dziurkiewicz odwołuje zarządy skierowane 20. 9. 1947 pod adresem Stanisława i Zofii Kendoli i sp. Marii Pokrzywi i z tego tytułu przenasza. p2317

**Sprzedaje**  
Płyty gramofonowe, największy wybór, stałe na składzie. Radiomechanika, św. Marcin 25. Kupujemy tom płytowy. p1966

**Srebrne** wyroby, przedmioty artystyczne — użytkowe, sprzedaż — kupno komis. „Lamuz”, Sieroca 5/6. p2132

**Materace**, ramy sprężynowe, sienniki, worki, Wrześniwicz, Ratajczaka 7, I ptr., tel. 35-31. p2152

**Maszyny** do pisania, liczenia, powielacze, narawa — zakup — sprzedaż. „Re-Ma”, Poznań, św. Marcin 5 (przy pl. Hooveara) tel. 44-07. p2215

**Płaskieta** jednodniowe rasy Karmazyny, sprzedaje Dyrekcja Miejskich Majątków Rolnych w Łodzi, ul. Pabianicka nr 47, tel. 268-53. Cena 60.— zł za 1 sztukę. Odbiór w majątku Rzew. Za opakowanie i przesyłkę dopłata po cenie kosztów wysyłki. 3b-8

## Spółdzielnia a

w Poznaniu  
przyjmuje zaraz wzgl. później  
**księgowego (a) sklepowych ekspedientów(tek)**

Oferty z życiorysem i podaniem warunków należy składać pod nr 737 „Czytelnik”, M. Focha 14. F427

**Stróż** domowy z zamianą pokoju z własną kuchnią albo przychodnią okolica Park Wilsona potrzebny. Zgłoszenia: Mostowa 14a, m. 18, pomiędzy 17—20. 6243

**Potrzebna** młoda gospośka — Śniadeckich 18, m. 3 6142

**Student** II-go roku Akademii Handlowej, księgowo-bilansista, 3-letnią praktyką w wielkim przedsiębiorstwie, specjalność dzia: sprzedaży, szuka posady zaraz. Oferty „PAP”, Poznań, Mielżyńskiego 8, nr 752. 3b-158

## szuka posay

**Cieladnik** fryzjerski, męski przyjmie prace. Adres wskazać Gł. Wielkopolski nr 6218.

**Plekarz**-cukiernik kilkuletnią praktyką, dobre świadectwa, szuka posady. Oferty Gł. Wlkp. nr 6289.

**Technik** na instalacje wodne, gazowe, kanalizacyjne. Oferty Głos Wielkop. nr 6288.

**Rolnik** starszy, sumienny, doświadczony, samotny, przyjmie prace, prowadzenie średniego gospodarstwa. Oferty Gł. Wielkop. Gniezno nr 57. 3b-153

**Dorywczej** pracy poszukuje biurowa. Oferty nr 666. Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c982

**Młynarz** szuka posady młyn lub magazynie. — Oferty Głos Wielkopolski nr 6232.

**Leiczarz**-laborant szuka posady. Oferty Głos Wlkp. nr 6315.

## Nauka

**Korespondencyjne** kursy języków obcych. Informacje: Warszawa, Bracka nr 18 — 26. 3b-32

**Płiroczne** kursy handlowe — wpsy; Szkoła Przynosiobienia Handlowego, pl. Wolności nr 2. 5999

**Dr med.** Julii Switalskiej — Szkoła Masażu Leczniczego i Kosmetyki Racjonalnej — rozpoczyna kurs letni. Zapisy: Warszawa, Żurawia 32. Ilość słuchaczy ograniczona. Laboratorium dr. Julii Switalskiej czynne i nie ma nic wspólnego z ob. Gizelą Switalską. 3b-134

**Lekcji** pisania na maszynie udzielam. Szewska 3, m. 6. 6270

**Fizyka**, zadania, teoria, przygotowuje do matury, do egzaminów konkursowych na wyższe uczelnie. Marcinkowskiego 22, IV piętro, pokój 5, godzina 17—18. 6234

## Osobiste

**Ob.** Jaworskiego, Musiałka Edwarda i innych b. kolegów podoficerów z Wrześni proszą o adres, Kazimierz Stelech, Wroniawy, pow. Wolsztyn. Sprawa inwalidzka. 3a-75

## WEŁNE najlepiej płaci i wymienia

Łódzka Hurtownia Art. Włókienniczych Poznań, św. Marcin 61. Tel. 35-40. Filia: M. Focha 16, w Hali Targów Poznańskich, naprzeciw Dworca Zachodniego. Tel. 63-3. c2166

**Jadalnia** stylowa, Wa'y Jagiel 5 m 2, godz. 13—16 5980

**Linoleum**, sznury, parki do filan, dywany, Perek, Kraszewskiego-17. 3a-36

**Motocykl** 125 starter, sportke dziecięca, Łódzka 7a m. 20, 2X dzwonić. 6143

**Sypialnia**, jadalnia, kuchnia, najtaniej Żytkowski, Świętośławska, przy Farze 3b-98

**Kuchnia** piękny kolor, sypialnia solidnie, tanio tylko Kramarska 8. 3b-97

**Kamienica** w śródmieściu składowi sprzedam lub zamienie na wille bliżej tramwaju. Of. Głos Wielkopolski nr 6169. p2348

**Składy** wszelkiej branży, sprzedaż korzystnie za pośrednictwem Gruszczyńskiego, Wawrzyńska 22. 6185

**Gabinet** biurowy, nowoczesny, wyjątkowo tanio, Janiak Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. p2244

**Dam** piętrowy wolnym mieszkaniem, blisko tramwaju — 550 000, sprzeda — Metelski, św. Marcin 13. p2273

**Sypialnia** nowoczesna, polerowana (Sikamora), fornir egzotyczny, dobre wykonanie. Korzystnie, Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. p2250

**Domek**, wolnym mieszkaniem 2-pokojowym, ogrodem, Pijanowski, Półwiejska 26. p2347

**Obraz** olejny, widok Neapoli, 143x90, Kozia 5, m. 1. 6283

## NARZĘDZIA ROLNICZE

**taczki** budowlane  
**ławy** stolarskie  
**siałki**  
**kuźnie** polowe  
**i artykuły** żelazne  
**połeca**  
**fa Darekowskiego**  
POZNAŃ  
Kraszewskiego 11  
3a-82 Tel. 518-61

## Cement

wapno, gips, kredę, trzcinę, grysik, pustaki sufitowe, papy dachowa i fundamentowa, pak, smoła, gwoździe

## połeca

**K. SZYCH** — Poznań, Waly Batorego 3 — Tel. 35-19 (obok Izby Skarbowej). p2262

**Domek**, wolnym mieszkaniem 2-pokojowym, ogrodem, Pijanowski, Półwiejska 26. p2347

**Obraz** olejny, widok Neapoli, 143x90, Kozia 5, m. 1. 6283

**Kamienica** ulica Focha przed Rybniami, milion siedmeset. — Dutkiewicz, Daszyńskiego 59, m. 13. k510

**Sprzedam** maszynę do pisania Ideal, Adres wskazać Głos Wielkopolski nr 3b-143.

**Gabiłtka** wystawowa 100x58, dywan, lustro, sprzedam, Focha 27, m. 27. F431

**Nowoczesną** kotłownię przenośną, Królowej Jadwigi 11, m. 23. 6253

**Siatka** płotowa, pierwszeństwa jakości, większej ilości. Miejski Magazyn Materiałów Budowlanych, Mosina, tel. 160. 6267

**Wózek** dziecięcy sprzedam. — Pamiątkowa 11, m. 25. 6319

**Fisharmonium** sprzedam. Jarochowskiego 51, m. 1. 6305

**Waga** uchylna na sprzedaż. — Łódzka 14, m. 11. 6304

**Wózek** dla bielizni zamienie na sportke. Rzeczypospolitej 4, m. 21. 6276

**Wózek** ręczny na 5 ctr. Kolejowa 18, m. 9. 6297

**Sypialnia** nowa malowana tanio sprzedam, Stary Rynek 43 m. 2. 6323

**Maszyny** Singera sprzedam — Pamiątkowa 25 m. 4. 6326

**Lampy** radiowe: CL 4, CK 1, EBL 1. Strusia 6 m. 5. 6296

**Motocykl** Zündapp, 750 cm<sup>3</sup>, na sprzedaż. Adres wskazać Głos Wielkopolski nr 6311.

**Wytworznica** spawalnicza Perun 2, szufladowa, duża. Mostowa 3, warsztat. 6308

**Woskówki**, farbę do powielaczy, maszyny biurowe pisania, liczenia, kupuje stałe Weclaw Rohowski i Ska — Poznań, ul. Mielżyńskiego 18 tel. 43-25. p2083

**Konie** na rzeź kupuje stałe. Samochód do dyspozycji. Ignacy Nowak, Poznań, Daszyńskiego 26 tel. 21-10 21 11. p2099

**Samochód**owe części, łożyska nowe i używane kupuje T. Czajczyński, Dąbrowskiego 69. Tel. 20-14. 3b-27

**ZELAZO** taśmowe w kregach od 0.5 do 1 mm

**DRUT ŻELAZNY** Ø 4—5 mm większe ilości zakupu Fabryka Części Rolniczych, Poznań — Mylina 16/18. 6180

**Konie** na rzeź kupuje Stanisław Galkowski, Poznań, Zamkowa 7, tel. 31-55. 3a-9

**Kamienic**, wille, domów szpiesznie poszukuje Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 3a-33

**Więże** parlane, nowe i używane w kawałkach kupuje „Hatech”, Marcina 65. 3a-48

**Samochód** osobowy Mercedes 170, Olympia górna lub BMW w bardzo dobrym stanie poszukiwany. Oferty: Poznań, Hotel Continental, Kulesza. 3b-137

**Kupię** sklep rzemieślniczy z urządzeniem w Poznaniu, dzielnicą obłożną. Oferty Głos Wielkopolski nr 6184.

**Manometry** do wody 4—10 atm., weże ogrod. w różnych odcinkach, rurki mos., r. innych średnic kupuje „Agrola”, Ratajczaka 22. c945

**Opony** 525x16, 550x16 kupi „Hatech” Marcina 65. 3a-52

**Kupię** futro karakurowe używane lub łapki, ceną. Oferty Głos Wielkopolski nr 6285.

**Organizacja** gospodarstwa domowego „Pan domu” oraz inne wydawnictwa fachowe, dotyczący bytowania, prac domowych kupimy. Oferty z ceną: Instytut Gospodarstwa Domowego, Warszawa, Podchorążych 69. 3b-138

## Wielkopolska

Wielkopolska  
Wielkopolska  
Wielkopolska

Wielkopolska  
Wielkopolska  
Wielkopolska

Wielkopolska  
Wielkopolska  
Wielkopolska

Wielkopolska  
Wielkopolska  
Wielkopolska

Wielkopolska  
Wielkopolska  
Wielkopolska

Wielkopolska  
Wielkopolska  
Wielkopolska

Wielkopolska  
Wielkopolska  
Wielkopolska

Wielkopolska  
Wielkopolska  
Wielkopolska

Wielkopolska  
Wielkopolska  
Wielkopolska

Wielkopolska  
Wielkopolska  
Wielkopolska

Wielkopolska  
Wielkopolska  
Wielkopolska

Wielkopolska  
Wielkopolska  
Wielkopolska

Wielkopolska  
Wielkopolska  
Wielkopolska

Wielkopolska  
Wielkopolska  
Wielkopolska

Wielkopolska  
Wielkopolska  
Wielkopolska

Wielkopolska  
Wielkopolska  
Wielkopolska

Wielkopolska  
Wielkopolska  
Wielkopolska

Wielkopolska  
Wielkopolska  
Wielkopolska

Wielkopolska  
Wielkopolska  
Wielkopolska

Wielkopolska  
Wielkopolska  
Wielkopolska

Wielkopolska  
Wielkopolska  
Wielkopolska

Wielkopolska  
Wielkopolska  
Wielkopolska